

Przemówienie W. Gomułki na manifestacji w Poznaniu wydane drukiem

Zaledwie w kilka dni po wielkiej poznańskiej patriotycznej manifestacji, podczas której społeczeństwo Poznania i Wielkopolski uczciło historyczne wydarzenia składające się na tysiącletnią tradycję Polski i święciło wiekopomną rocznicę odzyskania przastarych Ziemi Piastowskich — ukazało się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego przemówienie Władysława Gomułki, wygłoszone w dniu 17 bm.

Publikacja nosi tytuł „Zespalamy siły narodu wokół ideałów socjalizmu, wolności i pokoju”. Książeczka ukazała się w estetycznej oprawie, w opracowaniu graficznym Marii Dolnej i zaopatrzona dobrymi fotografiami. Nakład 25 tys. egzemplarzy. Cena 2 zł. (m)

Chłopskie opinie o maszynach rolniczych

Naukowcy i specjaliści z Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych spotkali się 25 bm. w Poznaniu z rolnikami — praktykami z PGR, spółdzielni produkcyjnych i chłopami gospodarującymi indywidualnie, którzy uczestniczyli w specjalnym konkursie — ankiecie na temat przydatności sprzętu rolniczego wytwarzanego w naszym kraju.

W czasie poznańskiego spotkania omówiono formy i zasady dalszej współpracy z uczestnikami konkursu — ankiety. Poprzez nich Instytut rozprowadził już na wsi nowe typy maszyn celem zebrania opinii o ich przydatności w naturalnych warunkach rolniczych. Opinie chłopskie o tych maszynach będą podstawą wniosków produkcyjnych, konstrukcyjnych i technologicznych. (FAP)

Poznańscy kolejarze najlepsi w kraju

50 tysięczna rzesza poznańskich kolejarzy obchodzić będzie 28 bm. niecodzienną uroczystość. W tym dniu, po raz pierwszy otrzyma Sztandar Przechodni Prezesa Rady Ministrów i CRZZ za zdobycie tytułu najlepszego okręgu kolejarskiego w kraju. Dotychczas tytuł ten i sztandar — dzierżyli kolejarze okręgu krakowskiego.

Poznańscy kolejarze zdobyli w 1965 roku 6 pierwszych, 4 drugie i kilka trzecich miejsc w najważniejszych dziedzinach pracy kolei: mieli najlepsze wskaźniki wykorzystania taboru, najmniej awarii, najmniej wypadków przy pracy, najlepiej dbali o tory, łączność

Indira Gandhi o idei socjalizmu

Premier Indii, pani Indira Gandhi oświadczyła w sobotnim przemówieniu radiowym, że jej rząd postawił sobie za cel budowę społeczeństwa socjalistycznego i demokratycznego (ideę taką lansował jej ojciec b. premier Indii Nehru). „Ale nie będziemy traktować tej idei jako dogmatu” — dodała pani Gandhi.

Było to pierwsze z serii przemówień radiowych, jakie Indira Gandhi zaplanowała na najbliższy okres, a których temtem będą sprawy ogólnokrajowe.

„Nasz socjalizm — oświadczyła premier Indii — polega na tym, że odnosi się on do potrzeb i dążeń indyjskich, że dopasowany jest do realiów społeczeństwa indyjskiego”.

W pierwszym swoim przemówieniu radiowym nawiązała ona do decyzji budowy wielkiej fabryki nawozów sztucznych, która finansowana będzie w znacznej mierze przez rząd (sektor prywatny pokryje te wydatki w jednej trzeciej). Celem budowy tych zakładów chemicznych ma być podniesienie produkcji rolnictwa Indii. Pani Gandhi zapowiedziała złozenie w najbliższym czasie wizyty w prowincjach w których szczególnie daje się odczuć niedobór artykułów żywnościowych. PAP



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB wtorek, 26. IV. 1966 r. Nr 97 (6904)

„Pamiętamy — nie przebaczymy” Wielkie manifestacje ludności w Stutthofie i Oświęcimiu

W ub. niedzielę, na terenach b. obozów masowej zagłady w Stutthofie i Oświęcimiu-Brzezince odbyły się wielkie manifestacje ludności, z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Uroczystość w Stutthofie (tu mieścił się oślawiony obóz koncentracyjny Stutthof, uruchomiony już nazajutrz po wybuchu II wojny światowej w 1939 roku tu zginęło też blisko 100 tys. ofiar); zgromadziła blisko 50 tys. osób, a wśród nich ok. 500 b. więźniów tego obozu.

W manifestacji wzięli również udział: członek Biura Politycznego KC PZPR — Z. Kliszko, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — J. Ptasinski (jego ojciec zginął w tym obozie) ambasador Kuby w Polsce — Fernando L. Florez Ibarra a także goście zagraniczni.

Przemówienie wygłosił Z. Kliszko. Następnie odbył się apel poległych, złożenie urn z ziemią pobraną w miejscach podobozów Stutthof wraz z aktem erekcyjnym pod pomnik, którego odsłonięcie nastąpi 1 września 1967 r.

Podobna manifestacja pod hasłem „Pamiętamy — nie przebaczymy” odbyła się w Oświęcimiu — Brzezince z udziałem oficjalnej delegacji rządu polskiego. Na trybunie ustawionej w pobliżu b. placu apelowego więźniów — miejsca zajęli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR wicepre-

mier — E. Szyr i inni przedstawiciele władz partyjnych i państwowych.

W czasie manifestacji przemówienie wygłosił E. Szyr. Przemawiał również przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Ruchu Oporu — Maurizio Milano.

Odczytano również Oświadcimski Apel Pokoju. (PAP)

1 Ma'a w Poznaniu

Pochód — koncerty — zabawy

W Poznaniu i całej Wielkopolsce trwają przygotowania do obchodów święta 1 Maja. W wielu zakładach pracy miasta i województwa odbywają się już uroczyste wieczornice 1-majowe. Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyło się pod przewodnictwem sekretarza KW Edwarda Zimmera posiedzenie organizacyjne Wielkopolskiego Komitetu Obchodu 1 Maja. (Skład Komitetu podajemy osobno). Tematem posiedzenia była sprawa organizacji pochodu oraz popołudniowych imprez i zabaw świątecznych.

W programie pochodu nie są szły większe zmiany w porównaniu z latami ubiegłymi. Pochód przebiegać będzie trasą od Mostu Uniwersyteckiego wzdłuż ul. Armii Czerwonej i rozpocznie się o godz. 10. Czołgo pochodu uformuje się na placu przy Hotelu „Merkury”. W skład jego wejdą obok członków komitetu honorowego, poczty sztandarowe, grupa młodzieży ze szturmwkami oraz weterani ruchu robotniczego i Powstania Wielkopolskiego, którzy zajmą miejsce na trybunie naprzeciwko głównej trybuny manifestacji. Jako pierwsza przemarszeruje przed trybuną kolumna HCP, następnie delegaci wsi wielkopolskiej i poszczególne dzielnice: Stare Miasto, Nowe Miasto, Jeżyce, Wilda i Grunwald.

W godzinach popołudniowych na placach i ulicach Poznania zorganizowane zostaną zabawy i koncerty. Głównym miejscem zabaw i imprez będzie plac Adama Mickiewicza i dziedziniec Pałacu Kultury. Na placu Mickiewicza w godzinach 16—20 występować będą zespoły artystyczne m. in. jugosłowiański zespół ze Skopje. Przed Pałacem Kultury wyświetlane zostaną filmy. Ulica Armii Czerwonej na odcinku od mostu Uniwersyteckiego do ul. Ratajcza zamknięta będzie od godz. 16 dla ruchu kołowego. Stanie się ona bulwarem świętującego Poznania.

W przededniu święta zorganizowane zostaną w Poznaniu wieczornice i koncerty

Uwaga harcerze!

Podano hasło „Alertu-II”

Sztab „Alertu II” — Harcerskiego Związku Tysiąclecia podaje wszystkim drużynom hasło akcji. Brzmi ono: „Ludzie naszych czasów”. Hasło to oznacza, że każdy zastęp harcerski uda się z wizytą do jednego z przedstawicieli władz w swojej miejscowości — sekretarza PZPR, przewodniczącego rady narodowej, przewodniczącego rady zakładowej związków zawodowych, dyrektora szkoły, dyrektora zakładu pracy, przewodniczącego ZBoWiD i in.

W czasie wizyty harcerze dowiedzą się, jacy ludzie w ich okolicy szczególnie zasłużyli się w walce o wyzwolenie kraju, w latach odbudowy oraz wyróżniają się obecnie działalnością zawodową i społeczną. Młodzież zorganizuje następnie spotkania z tymi ludźmi i nawiąże z nimi stały kontakt. PAP

W większości województw zakończono siewy zbóż jarych

W ciągu kilku ostatnich dni dzięki pięknej pogodzie rolnicy poważnie przyspieszyli prace polowe. W większości województw, zwłaszcza południowo-wschodnich, południowych, centralnych i zachodnich siewy zbóż jarych zostały już w zasadzie zakończone.

Obecnie wysiłek rolników tych regionów skoncentrowany jest na pracach polowych przy sadzeniu ziemniaków, siewie buraków, warzyw, a w niektórych województwach rozpoczęto także koszenie mieszanek ozimych przeznaczonych na paszę.

Na Lubelszczyźnie, gdzie po zostały do obsiania tylko nieliczne kawałki pól przeznaczonych pod uprawę jęczmienia jarego rolnicy sadzą ziemniaki

W Laosie zestrzelono 9 samolotów USA

Według doniesień z Laosu siły patriotyczne zestrzeliły w prowincji Sam Neua 9 samolotów amerykańskich w dniach 13—15 i 21 bm. W większości wypadków samoloty te powracały po nalotach na DRW, podczas których bombardowały i ostrzeliwały osiedla wzdłuż szosy nr 6. (PAP)

i siewa buraki cukrowe. Zaawansowane są także prace polowe w województwie krakowskim, w którym rolnicy 5 powiatów już całkowicie uporali się z siewami zbóż jarych. W powiecie Dąbrowa Tarnowska na ukończeniu jest sadzenie ziemniaków. Toteż coraz więcej czasu tamtejsi rolnicy poświęcają pracom pielęgnacyjnym na plantacjach truskawek, których areał uprawy w tym roku zwiększyli do 1000

Na Górnym Śląsku sadzenie ziemniaków najsprawniej przebiega na terenie powiatów: Częstochowa, Pszczyna, Tarnowskie Góry i Zawiercie. Równocześnie siewy się buraki cukrowe, a coraz więcej gospodarstw przystępuje do przygotowania pól pod siew kukurydzy. W szeregu PGR-ów, głównie na terenie pow. Gliwice, rozpoczęto koszenie ozimych mieszanek paszowych.

Również w woj. opolskim w poniedziałek zakończono w zasadzie siewy zbóż jarych, a większość gospodarstw uporała się także z siewem buraków cukrowych. W wielu gromadach na ukończeniu jest sadzenie ziemniaków.

Na Ziemi Lubuskiej, gdzie zakończono siewy, wydatnie został zwiększony obszar uprawy roślin pastewnych — zwłaszcza koniczyny i lucerny. Równocześnie z pracami przy sadzeniu ziemniaków i siewie buraków, większość gospodarstw prowadzi prace pielęgnacyjne użytków zielonych.

Konferencja „Północy” w Sztokholmie

Ministrowie spraw zagranicznych Szwecji, Norwegii, Danii i Islandii oraz fiński minister sprawiedliwości rozpoczęli w poniedziałek w Sztokholmie dwudniową konferencję poświęconą problemom międzynarodowym.

Spotkania tego rodzaju urządzają kraje Europy północnej zazwyczaj dwa razy do roku. PAP

Kolegium Ministerstwa Zdrowia w Wielkopolsce

Dziś rozpoczyna swe obrady w Poznaniu wyjazdowe kolegium Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, które oceni działalność i potrzeby służby zdrowia na terenie województwa poznańskiego.

Trzydniowe obrady kolegium, którym przewodniczyć będzie wiceminister zdrowia Prof. dr J. Kostrzewski, główny inspektor sanitarny, stanowiąc mają podsumowanie trwających w Wielkopolsce od stycznia kontroli, przeprowadzanych przez przedstawicieli poszczególnych departamentów.

Dzisiaj przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia dokonają do datkowych lustracji w terenie, następnie spotkają się z władzami miasta i województwa oraz kierownictwem Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia.

27 bm. odbędzie się posiedzenie Prezydium WRN, połączone z kolegium Ministerstwa Zdrowia, na którym omówione zostaną osiągnięcia i braki wielkopolskiej służby zdrowia. Podsumowaniem tej narady będzie uchwała, której postulatami wskaże kierunki działania służby zdrowia na najbliższe lata.

W trzecim dniu obrad, 28 bm. spotkają się przewodniczący prezydium PRN, kierownicy powiatowych wydziałów zdrowia, dyrektorzy szpitali i

Na Pomorzu wiele gospodarstw zaangażowanych jest jeszcze przy siewach zbóż jarych, głównie na glebach cięższych. Także na Warmii i Mazurach pozostały jeszcze spore obszary do obsiania. (PAP)

VI Plenum KC PZPR Nad usprawnieniem procesu inwestycyjnego

Wczoraj o godz. 10 rano rozpoczęło się VI Plenum KC PZPR, poświęcone głównym kierunkom usprawnienia procesu inwestycyjnego.

Obrady otworzył I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Przemówienie wprowadzające wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR — Eugeniusz Szyr.

W dyskusji na Plenum pierwszy zabrał głos Stanisław Kowalczyk — sekretarz ekonomiczny KW w Katowicach, a po nim, Konstanty Dąbrowski — prezes NIK.

Następnie przemawiali: Antoni Walaszek — I sekretarz KW PZPR w Szczecinie, Zygmunt Ogłaza — dyr. „Biproduktu” w Katowicach, Czesław Domagała — I sekr. KW PZPR w Krakowie, Jerzy Olaszewski — dyr. Zjednoczenia Przemysłu Azotowego w Krakowie, Władysław Kozdra — I sekr. KW PZPR w Lublinie i Włodzimierz Strzawski — sekr. KW PZPR w Gdańsku.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad. (PAP)

Oficjalny raport Prezydent Iraku zginął wskutek wypadku

W Bagdadzie opublikowano oficjalny raport o wynikach badań nad przyczynami katastrofy lotniczej z 13 bm., w której zginął prezydent Iraku, Arif i towarzyszące mu osoby.

Raport stwierdza, iż helikopter, którym leciał prezydent, wkrótce po wystartowaniu wpadł w burzę piaskową. Wciążalność zmniejszyła się do zera i w tej sytuacji pilot postanowił powrócić na miejsce startu, tak samo jak piloci dwóch innych helikopterów, którymi lecieli funkcjonariusze służby bezpieczeństwa, dziennikarze i część swity prezydenckiej. Tym dwóm helikopterom udało się powrócić na lotnisko, z którego startowały. Natomiast pilot helikoptera prezydenckiego, próbując zawrócić, stracił panowanie nad maszyną, która runęła na ziemię. Wówczas to nastąpił wybuch zbiorników z paliwem i pożar. (PAP)

Poprawa u pacjenta z protezą serca

Komunikat lekarski ogłoszony w niedzielę wieczorem w Houston informuje o dalszej poprawie stanu 65-letniego górnika Marcela Deruddera, któremu w czwartek wszczepiono protezę lewej komory serca. Jednakże chory nie odzyskał jeszcze przytomności. (PAP)

Przekształcić siebie i kraj

VI Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS

W sali Wielkiej Pałacu Kultury odbyła się 23 b. m. VI Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Związku Młodzieży Socjalistycznej. Wzięło w niej udział 172 delegatów, reprezentujących przeszło 80 tys. robotników, uczniów i studentów zrzeszonych w ZMS-sie na terenie naszego województwa.

W prezydium Konferencji zasiadli m. in. członek KC PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego ZMS — Stanisław Hasiak oraz zastępca członka KC, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada. Wśród zaproszonych gości znaleźli się też byli działacze postępowych organizacji młodzieżowych Wielkopolski, przedstawiciele wojska oraz działacze Związku Młodzieży Wiejskiej, ZHP i Zrzeszenia Studentów Polskich.

Przed rozpoczęciem obrad zebrani odpiewali hymn ZMS, po czym sekretarz Prezydium WRN Edmund Piosik odznaczył sztabar Wojewódzkiej Organizacji ZMS odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał dotychczasowy przewodniczący ZW ZMS Jan Pawlak. Mówiąc o zadaniach stojących przed działaczami ZMS wskazał m. in. na potrzebę przeciwdziałania się wszelkim złu, wynikającemu z fałszywych, konserwatywnych postaw części społeczeństwa w tym również młodzieży. Tylko bowiem w walce z dwulicowością, kumoterstwem, lizostwem i wszelką nieuczciwością społeczną mogą się kształtować prawdziwe stosunki międzyludzkie w zakładach pracy, instytucjach i urzędach.

Dyskutanci gorąco i z dużą znajomością reprezentowanych przez siebie środowisk, mówili o sposobach i formach polepszenia pracy swej organizacji i całego życia społecznego w zakładach, szkołach i uczelniach. Na czoło poruszanych spraw wybiły się trzy główne problemy: konieczność pogłębienia pracy ideowej wśród młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej, odwołania się do wyobraźni młodych w rysowaniu socjalistycznego jutra naszej ojczyzny; potrzeba dalszego wysiłku w organizowaniu młodzieży różnych form zdobywania wiedzy i stwarzania klimatu dla kształtowania stałej potrzeby uzupełniania wiedzy, przeanalizowania dotychczasowych form współzawodnictwa pracy, regulaminów brygad pracy socjalistycznej — aby uczynić z tego ruchu jeszcze doskonalszy oręż walki o jakość produkcji i jeszcze lepszy czynnik kształtowania postaw społecznych młodych robotników.

W dyskusji zabrał również głos sekretarz KW Jerzy Zasada, który gratulując w imieniu Partii działaczom ZMS na szczeblu województwa zdobytego odznaczenia, wyraził jednocześnie uznanie dla słusznej postawy młodzieży wielkopolskiej, dającej masowym udziałem w obchodach Tysiąclecia odpór reakcyjnemu poczynaniu części episkopatu polskiego.

Dyskusję podsumował Stanisław Hasiak. Mówił on o dumie, jaką ma prawo odczuwać młodzież wielkopolska, na której ziemi zaczęło się pierwsze i drugie Tysiąclecie naszej ojczyzny. Obchody Tysiąclecia — powiedział — mają szczególną wymowę dla młodego pokolenia, które z historii nasze-

go kraju wyciąga wnioski dla budowania swej dzisiejszej i jutrzejszej przyszłości. Uczymy więc coraz lepiej naszą młodzież patriotyzmu i miłości do kraju na przykładzie walk o polskość tu na Ziemi Wielkopolskiej. Walki przeciwko niemieckiej hakacie, walki klasy robotniczej i powstańców wielkopolskich, walki komunistów PPR-owców. Uczymy jak kochać kraj, jak oddawać mu żar naszych serc, pracę naszych rąk i umysłów; jak pomagać sobie nawzajem w codziennej pracy, aby 5-letka młodości — wiedzy, postępu, techniki i nowoczesności była dobrze realizowana.

W trakcie obrad odbyły się wybory nowego Zarządu Wojewódzkiego ZMS, Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Koleżeńskiego. Przewodniczącym ZW ZMS został Jan Pawlak, wiceprzewodniczącymi zostali: Jan Nemoudry, Andrzej Gościński i Bolesław Stabrowski.

(az)

Indonezyjskie wyspy nadal w niepokoju

Agencje zachodnie przynoszą od swych korespondentów liczne wiadomości z Indonezji świadczące o ponownym wzmaganiu się nagonki przeciwko komunistom oraz różnym organizacjom i osobom posadzanym o sympatie prokomunistyczne czy o udział w „ruchu 30 września”.

Trwa także kampania antychińska. Jednocześnie prawica studencka występuje z żądaniami zmierzającymi do dalszego podważenia roli prezydenta Sukarno.

Indonezyjska agencja oficjalna Antara — donosi korespondent AFP — pisze, że 19 kwietnia siły bezpieczeństwa ujęły dwóch „przywódców komunistycznych” w toku ekspedycji karnej przeciwko „kryjówek rebeliantów” w rejonie Leilem (północny Celebes). Miano skonfiskować pewną ilość broni. W tych okolicach trwa „czystka” w poszukiwaniu uczestników „ruchu 30 września”.

Front „Pantjasila” propagujący swoistą narodową ideologię indonezyjską, opublikował komunikat oskarżający „resztki KPI” o rzekome „akty terroru” i twierdzący, jakoby trwała „buntownicza „działalność” partyzantki politycznej”. Pod tym pretekstem ów front

81 ofiar katastrofy w Oklahomie

Według napływających depesz, w katastrofie, jakiej uległ w piątek w pobliżu Ardmore w stanie Oklahoma, amerykański samolot „Lockheed Electra”, zginęło 81 osób (sami żołnierze i cywili pilot). 17 ciężko rannych osób znajduje się w szpitalu. Na pokładzie znajdowało się 92 poborowych i 6 osób załogi cywilnej.

PAP

Solidarność z narodem Wietnamu

Za współistnieniem Północy i Południa

Oddziały Południowowietnamskiej Armii Wyzwoleńczej przeprowadziły w kwietniu kilka operacji w okolicach Sajgonu i pobliskich prowincji.

Jak donosi Agencja VNA w dniach od 4 do 19 bm. patrioci południowowietnamscy zabili lub ranili w prowincji Tay Ninh 160 żołnierzy nieprzyjaciela wśród nich 132 Amerykanów. Zestrzelono 4 helikoptery.

Rządząca junta wojskowa — donosi Reuter — postanowiła wstrzymać na okres 5 miesięcy tj. do czasu przekazania

Rozpoczął się Zjazd Młodych Polonistów

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu XII Ogólnopolski Zjazd Młodych Polonistów zorganizowany przez Koło Naukowe Polonistów UAM przy współudziale krajowego aktywu kół polonistycznych ZSP. Na zjazd przybyli przedstawiciele ośrodków akademickich z całego kraju, przedstawiciele wydawnictw i pism literackich, a spośród literatów m. in. Mieczysław Jastrun. Obrady odbywały się w salach Pałacu Kultury. Zjazd zakończy się w środę, 27 bm. (ad)

władzy rządowi cywilnemu, wszystkie oficjalne wizyty zagraniczne.

Szef państwa Kambodży książę Sihanouk oświadczył, iż zamierza podpisać układ z Wietnamem Północnym i Narodowym Frontem Wyzwolenia Wietnamu Południowego. W ten sposób powstanie „określona podstawa dla współistnienia obu krajów, które zawsze żyły obok siebie utrzymując braterskie stosunki i szanując wzajemnie swą integralność terytorialną — powiedział Sihanouk.

SFZZ ponownie potępiła agresywną wojnę USA przeciwko narodowi Wietnamu Południowego, pirackie bombardowania terytorium DRW oraz zażądała położenia kresu wojnie i wycofania wszystkich wojsk amerykańskich z Wietnamu, a także przestrzegania Układów Genewskich z 1954 roku.

Jak podkreśla list SFZZ wysłany do Zjednoczenia Związków Zawodowych na rzecz Wyzwolenia Wietnamu Południowego z okazji piątej rocznicy powstania tej organizacji, SFZZ będzie nadal działał w kierunku rozszerzenia pomocy moralnej i materialnej ze strony ludzi pracy i związków zawodowych całego świata dla bohaterskiego narodu wietnamskiego.

Senator Richard Russell, przewodniczący senackiej komisji sił zbrojnych, oświadczył w poniedziałek w wywiadzie prasowym, że Stany Zjednoczone powinny wycofać się z Południowego Wietnamu „jeśli okaże się, iż większość tamtejszej ludności żywi nastroje antyamerykańskie”. Senator wypowiedział się za przeprowadzeniem w związku z tym dokładnych badań opinii publicznej w miastach południowowietnamskich.

Stoleczna organizacja szwedzka

W ZSRR zaostroża się walkę z chuligaństwem

W Moskwie odbyła się ogólnorosyjska narada pracowników milicji poświęcona wzmożeniu walki z chuligaństwem. Poniedziałkowa „Prawda” zamieściła informację o tej naradzie, podkreślając, że radzieckie ustawodawstwo zabezpiecza każdego obywatela przed samowolą przestępców. Liberalne są u nas nie ustawy — stwierdza „Prawda” — lecz praktyka tych, którzy je nie wykorzystują.

Podczas narady podkreślano, że na organach milicji, sądu i prokuratury ciąży główna odpowiedzialność w zakresie ochrony praworządności.

Za podstawową przyczynę chuligaństwa uznano pijaństwo. Opinia narady uczestników była jednomyślna: należy upoważnić organa milicji do karania grzywną tych, którzy pojawiają się w miejscach publicznych w stanie nietrzeźwym. Wiele słusznych zarzutów wypowiedziano pod adresem organów planowania i finansów, które zwracają jedynie uwagę na zyski płynące ze sprzedaży wódki, a na szkody wpływające z pijaństwa przynajmniej faktycznie oczy.

„Prawda” wskazuje na konieczność zaprzestania oceny pracy milicji na podstawie liczby wytaczanych spraw sądowych. W przeciwnym razie wytwarza się taka sytuacja, że kto więcej uniemożliwi chuliganów, ten... gorzej pracuje. (PAP)

skandynawskich krajach sojuszu atlantyckiego. Nie jest też zapewne bez znaczenia, że obecny minister spraw zagranicznych, Fanfani, powołany został na to stanowisko ponownie, mimo, że właśnie podjęta przez niego próba mediacji (w charakterze przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ) na rzecz negocjacji w Wietnamie dała początek niedawnemu kryzysowi rządowemu we Włoszech. Toteż „zaniepokojenie sytuacją w Wietnamie”, które wyraziły obydwie strony w rzymskim komunikacie, pozwala się domyślać, że zgodności nie tylko co do biernej oceny istniejącego w tej części świata niebezpieczeństwa dla pokoju, ale i co do możliwości platformy porozumienia, które pozwoliłoby położyć kres dalszej eskalacji wojennej w Indochinach.

Zaproszenie ministra Fanfaniego na rewizytę do Moskwy, stwarzając okazję do dalszego pogłębienia wymiany poglądów w duchu wzajemnego zrozumienia.

Najistotniejsze pozostaje stałe rozszerzanie się dwustronnych kontaktów między ZSRR i krajami bloku atlantyckiego w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Towarzyszy temu — we Włoszech — w szczególności — rosnąca gotowość opinii publicznej do podjęcia dialogu z krajami socjalistycznymi, których, pełna umiaru, polityka, zyskuje sobie — jak nigdy dotychczas — sympatie na Zachodzie, również w środowiskach bynajmniej nie lewicowych. (API)

Uczony francuski doktorem h. c. UAM

Wczoraj na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza odbyła się uroczystość nadania doktoratu honoris causa profesorowi Uniwersytetu Paryskiego i członkowi zagranicznemu PAN wybitnemu uczonemu romanistce i sławie — Janowi Fabre'owi.

Profesor Fabre jest piątym z kolei doktorem honoris causa Wydziału Filologicznego UAM i czwartym uczonym francuskim, który otrzymał tę godność na naszym uniwersytecie. Charakterystyczne dla uczonego francuskiego w czasie promocji, prof. dr Kalkst Morawski przypomniał dorobek naukowy profesora. Obejmuje on dziesiątki prac z dziedziny literatury i kultury francuskiej oraz polskiej XVIII i XIX w. Profesor Fabre jest m. in. autorem studiów nad twórczością Mickiewicza oraz działalnością królów polskich Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego. W latach 1929—39 J. Fabre był profesorem Instytutu Francuskiego w Warszawie, kładąc ogromne zasługi na polu współpracy kulturalnej między Polską a Francją. Uczony francuski jest kawalerem Krzyża Komandorskiego Orderu Polonia Restituta. (ob)

Serce bije już normalnie

Po lekkomyślnej zabawie skomplikowane leczenie

W internacie Szkoły Mechanizacji Rolnictwa w Kowalewie, w woj. bydgoskiej, w czasie zabawy w szermierkę, w której zamiast szpad użyto dwóch kawałków szkła okiennego, 16 letni uczeń tej szkoły — Władysław Martyna został ciężko ranny. Niefortunny cios zadany Martynie spowodował przebiecie klatki piersiowej chłopca i naruszenie serca. Rannego po przewiezieniu do szpitala miejskiego w Toruniu poddano niezwłocznie operacji, którą przeprowadził dr Henryk Oleszak, w asyście dra Waldemara Jędrzejczyka.

Chłopiec miał dwucentymetrową ranę w sercu, z której krew wypełniała worek osierdźwiowy i opłucną. Dawał on słabe znaki życia. Trudna operacja miała przebieg pomyślny i serce Martyny zaczęło pracować normalnie. Odzyskał on też przytomność.

Stan zdrowia chłopca ulega stałej poprawie. (PAP)

Dawne i ciekawe

W bogatym programie popularyzacji najdawniejszych dzieł naszego narodu oraz jego dorobku kulturalnego z okazji Tysiąclecia doniosła rola przypada muzeum. We wszystkich niemal placówkach muzealnych organizowane będą wystawy połączone z różnorodnymi imprezami — sesjami sympozjami itp.

Państwowe Muzeum Archeologiczne w warszawskim Arsenale przygotowuje wielką wystawę, która ukaże osiągnięcia archeologii w 20-lecie PRL z dziedziny wczesnego średniowiecza.

W Poznaniu, w odbudowanym ze zniszczeń wojennych Pałacu Górków przeznaczonym dla miejscowego Muzeum Archeologicznego, czynna będzie od połowy września wystawa „Pradzieje i początki Państwa Polskiego w Wielkopolsce”. Na Ostrowiu Lednickim w miejscu, gdzie zachowały się relikty najstarszego w Polsce pałacu i kaplicy z czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego, nastąpi otwarcie rezerwu archeologicznego połączone z uroczystą sesją naukową.

W Poznaniu odbyła się ostatnio również sesja konserwatorsko-muzealna pn. „Renesans zabytków Tysiąclecia w Polsce Ludowej”, na której omówiono wkład konserwatorstwa i muzealnictwa polskiego w badania nad tysiącletnią kulturą Polski.

Obchody Tysiąclecia przyczyniły się do wzrostu zainteresowania społeczeństwa działalnością muzeów, a także do rozwoju sieci placówek muzealnych. Powstało szereg nowych, specjalistycznych placówek, jak Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, Morskie w Gdańsku, Sztuki Medalierskiej we

„Pasja” Pendereckiego w Filharmonii Krakowskiej

W sali Państwowej Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie odbyło się 22 bm. — oczekiwane z olbrzymim zainteresowaniem i poprzedzone entuzjastycznymi recenzjami zagranicznymi — polskie prawykonywanie „Pasji” według św. Łukasza, Krzysztofa Pendereckiego (światowe prawykonywanie tego dzieła odbyło się, jak już informowaliśmy, 30 marca br. w Muenster).

W partiach solowych wystąpili: Andrzej Hiolski (baryton), Bernard Ładysz (bas), oraz Stefania Woytowicz (sopran). Recytacje: Leszek Herdegen. Dyrygował: Henryk Czyż. (PAP)

ZSRR i Włochy

Komunikat z rozmów ministra Gromyki we Włoszech z pewnością nie oddaje w pełni znaczenia radzieckiej wizyty nad Tybrem.

W podstawowych zagadnieniach międzynarodowych odnotowano że „obydwie strony przedstawily swój punkt widzenia”. Istnieją podstawy do mniemania, że formuła ta nie kryje, jak zazwyczaj, istotnych różnic w poglądach. W sytuacji Włoch jest to raczej najskromniejsze odbicie rzeczywistych sympatii, jakie polityka ZSRR na rzecz odprężenia budzi zarówno we włoskiej opinii publicznej, jak i u czynników oficjalnych. Jak wiadomo z wewnętrznych dyskusji włoskich na tematach międzynarodowych, jak i z głosów prasy włoskiej, Rosję akcentującą z reguły swoją solidarność z sojuszem atlantyckim, wedle recepty Waszyngtonu i Bonn, bardziej kieruje się nakazami politycznych i gospodarczych konieczności, aniżeli pełną zgodnością poglądów z przemożnymi sojusznikami.

Wiadomo np., że polityka wschodnia NRF, jak i dążenia Bonn do współdziału w polityce nuklearnej NATO, budzą na południe od Alp, niemniej poważne obawy i zastrzeżenia, niż np. w

Komunikat „Totka”

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku z dnia 24. 4. 66 r. na który wpłynęło 10.894.814 zakładów wylosowano następujące numery: 1, 14, 15, 33, 41, dodatek 28.

Wylosowana banderola 9142.

Tajemniczy Bajkał

Mineła już godzina jazdy na wschód od Irkucka, szosą prostą jak strzelił, biegnącą przez przedziwne lasy świerkowo-brzozowe kiedy z prawa, w odległości paruset metrów dostrzegłem coś, co wprowało mnie w osłupienie. Potężna chmura, gęsta, zwalająca się z lasu sięgając wysoko na kilkadziesiąt metrów. Dzień był przepiękny, słoneczny i mroźny. Na niebie ani jednej chmurki, ani obłoczku, na ziemi świeży śnieg rozjaśniający promienie słoneczne, że aż oczy bolały. I oto nagle ten olbrzymi obłok pary, w dodatku na wyrastający wprost z konarów drzew, raz zbliżający się jak gdyby do szosy, raz oddalający, ale nieprzerwany, ciągnący się kilometrami.

Poprosiłem mojego towarzysza, aby spojrział w prawo. Oczy mu się zaokrągliły ze zdumienia, wzruszył ramionami i rozłożył ręce. I on, moskwiaczynin, nie umiał sobie tego wytłumaczyć. Dopiero zaindugowany kierowca powiedział spo kojnie: — Angara paruje.

Jeszcze kilkanaście minut jazdy i obłok pary nagle wyrósł wysoko, na pewno na metrów kilkadziesiąt, zastąpił nam słońce, minęliśmy zabudowania sanatoryjne i znaleźliśmy się nad brzegiem Bajkału. Wido czność na wodzie nie przekraczała kilku metrów. Cienutkie strużki pary były sta d widoczne każda oddzielnie jak wydobywały się z wody i niby, tysiące dymków, z papierosa wylły do góry, aby tam utworzyć jeden zwarty obłok.

— Tak tu zawsze o tej porze — powiedział kierowca — gdy zaczyna się mrozy poniżej dwudziestu stopni. I tak jest aż do stycznia póki Bajkał nie zamrznie.

A oto cel naszego wyjazdu — jedyny w ZSRR Instytut Limnologii (limnologia — nauka zajmująca się badaniem właściwości jezior). Druga tego rodzaju placówka: laboratorium naukowe limnologii, zajmująca się badaniem jezior europejskiej części ZSRR znajduje się w Leningradzie. Nadbajkalski Instytut bada jeziora całej Syberii i Dalekiego Wschodu. Orowadzani przez pracowników naukowych Instytutu po muzeum i samemu Instytucie zagłębiamy się w tajniki Bajkału. Nim bowiem Instytut zajmuje się najwięcej, jako że drugiego jeziora o takich właściwościach nie ma na świecie.

Dla Europy Bajkał odkryto w 1643 r., kiedy to dotarł tu Kurbat Iwanow (choć wspominał o jeziorze już Marco Polo, który wszakże sam tam nie był). W pierwszej połowie XVIII w. docierają tu pierwsi

naukowcy: Niemcy, Holendrzy. Ale zasadnicze znaczenie dla zapoczątkowania wielkich badań Bajkału mieli Polacy — zesłańcy po Powstaniu Styczniowym: Czerski, Dybowski, Czekanowski, Godlewski. Ich też nazwiska i fotografie znajdują się w instytutowym muzeum na honorowym miejscu jako pionierów badań tajemniczego jeziora. B. Dybowski pierwszy zbadał biologię rodu gołomiarki — ryby endemicznej, która gdzie indziej na świecie nie występuje. Widać dorosły egzemplarz tej rybki, długości 19 cm (więcej nigdy nie wyrasta), o nagim, bładoróżowym ciele. Wydaje ona na świat żywe młode, samice po porodzie giną. Żyje ona na głębokości 500 m i niżej, ale może także podnosić się wysoko, aż na powierzchnię, bez szkody. Niewrażliwość na tak wielkie zmiany ciśnienia to jedna z jej niezwykłych właściwości. Tłuszcz gołomiarki leczymy znakomicie reumatyzm i inne choroby.

Od naszego specjalnego wysłannika

W ogóle w Bajkałe żyje około 1200 gatunków zwierząt i około 600 gatunków roślin, w tym 3/4 endemicznych, to znaczy występujących tylko tutaj. Cóż to za frajda dla badaczy. Nic więc dziwnego, że nad Bajkałem ciągle przebywają jakieś ekipy badawcze z całego świata.

Ale Bajkał jako zbiornik wodny jest nie mniej ciekawy niż jego flora i fauna, na pewno zaś z tych względów ważniejszy gospodarczo. Jest jeziorem najgłębszym na świecie (1742 m, dla porównania: Bałtyk ma średnią głębokość 86 m, a największą 459 m), a także jest jednym z największych o powierzchni 31 500 km kw. (długość 636 i szerokość 48 km). Jednakże ze względu na głębokość jest to największy zbiornik słodkiej wody na świecie, mieści się w nim jedna trzecia tego co zawiera Morze Kaspijskie, którego powierzchnia jest kilkanaście razy większa (423 tys. km kw.).

Z tą wodą łączy się jeszcze parę zagadek, niewyjaśnionych do końca. Do Bajkału wlewy 336 rzek i potoków zbiegających wody z powierzchni około 550 tys. km. kw., czyli z obszaru przeszło półtora raza większego niż Polska. Natomiast wypływa z Bajkału tylko jedna rzeka Angara. Prawda, że rzeka to potężna, ale mimo wszystko sytuacja taka prowokuje, choćby do tworzenia się legend i do-

Ukazał się już w sprzedaży Mały Roczniczek Statystyczny — 1966. Tym razem GUS znacznie przyspieszył wydanie tej popularnej książeczki, co po twierdza wcześniejsze obietnice statystyków. Na podkreślenie zasługuje tu także fakt, że Roczniczek został wzbogacony wieloma nowymi tematami oraz tablicami.

Poważnie zwiększono więc liczbę tablic uwzględniających dane w podziale administracyjnym, a nadto informujących o podstawowych kierunkach i porządkach rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych województw. Więcej tu także danych z dziedziny gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

myślow. Od lat więc pokutuje tu w ludowej legendzie wiara, iż Bajkał ma dalekie podziemne połączenia aż z Morzem Arktycznym, że woda uchodzi gdzieś pod ziemią...

Wreszcie sama woda. Nasz kierowca powiedział: — Wodę z Bajkału możesz łać prosto do akumulatora samochodowego, jest taka jak destylowana.

I z tym łączy się stare legendy na temat tajemniczych sił oczyszczających wody jeziora. Woda zaś jest rzeczywistością nie mał pozbawiona zanieczyszczeń, jest bez smaku, do picia trzeba ją odpowiednio doprawiać. Taka woda ma natomiast niezwykle znaczenie dla przemysłu, który tutaj już wkrótce powstanie: oparte na najnowocześniejszej technologii wielkie zakłady celulozowe. Dla nich właśnie kwestia ilości i jakości wody ma kapitalne znaczenie. Z czasem zaś przemysł rozwinię się tu znacznie. Jezioro wypełnia rów tektoniczny obrzeżony ze wszystkich stron górami do wysokości 2 tysięcy metrów. Na tych wyniosłych wybrzeżach odkryto złoto i rudę żelaza, mangan i ropę naftową, grafit i mikę, a także rozliczne szlachetne kamienie. Eksploatacja tych skarbów ziemi jeszcze się na dobre nie zaczęła.

Kiedy w godzinach popołudniowych znalazłem się znowu na brzegu Bajkału widoczność polepszyła się znakomicie. Pod wpływem słońca temperatura powietrza podniosła się, jezioro prawie przestało parować. Z wysokiego brzegu widać było dokładnie dno jeziora, choć głębokość była wcale niemała. To także sprawa czystości wody. Jej przezroczystość sięga 40 m. przez światowy fenomen. Tylko Morze Sargassa, jedyne na świecie, ma przezroczystość lepszą, do 66 m. Słucham jeszcze opowieści o sztormach tworzących tu fale do 4 m. wysokości. O temperaturze wody, która od 100 m. wgląd aż do dna jest stała, zimą i latem, i wynosi + 3,4°C. Dlatego Angara na odcinku 12 kilometrów od Bajkału nigdy nie zamrzła, dzikie kaczki żyją tu przez całą zimę, nawet w trzaskające syberyjskie mrozy.

O Bajkałe można by nieskończenie. Uprowadzono mnie o tym już na wstępie. Okazało się, że nie było w tym krzty przesady.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Nowe wydawnictwa statystyczne

Z pomocą Małemu Roczniczkowi Statystycznemu — jak zapowiada GUS — przyjdą specjalne roczniki branżowe. Będą one wydawane raz na 2-3 lata i zajmą się kompleksowym omówieniem (z retrospektywnym spojrzeniem na minione dwudziestolecie) całych dziedzin gospodarki.

Wśród zapowiedzi wydawniczych znalazły się także: nowa seria statystyki regionalnej i statystyki międzynarodowej, Zeszyty metodologiczne, Studia i prace statystyczne, Publikacje Spisu Powsze-

chnego 1960 oraz liczne periodyki, a wśród nich nowy: Biuletyn Statystyki Międzynarodowej.

W celu upowszechnienia informacji statystycznej GUS zamierza wprowadzić nowy system sprzedaży swoich wydawnictw (poza rozdzielnictwem służbowym). Wyspecjalizowaną sprzedażą zajmą się wyznaczone we wszystkich miastach wojewódzkich księgarnie. Już obecnie z takiego priorytetu zaopatrzenia korzysta Księgarnia Naukowa w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 7. (zm)

ŻYWA TREŚĆ

Przed 45 rocznicą III Powstania Śląskiego

Spróbujmy zmienić punkt widzenia. Zamiast tradycyjnego pytania, jakie zwykliśmy zadawać sobie w obliczu uroczystych rocznic, pytania otwierającego historyczną perspektywę, postawmy inne, kierujące uwagę na współczesność. A więc nie: „czym były dla nas powstania śląskie?” ale po prostu: „czym są one dzisiaj?”

Na pytanie o przeszłe znaczenie powstań śląskich odpowiedziała już sama historia, a jej dziejowy wyrok musiał przynieść pełną satysfakcję tym wszystkim, którzy odchodząc z pola walki wierzyli, że Polska jeszcze wróci na Śląsk — zjednoczony i wolny.

45 lat dzielących nas od III Powstania udowodniły, że mieliśmy do czynienia nie z wydarzeniem o przemijającej aktualności, ale z doniosłym, patriotycznym aktem, którego konsekwencje wycisnęły swój ślad także na dniu dzisiejszym Śląska. Nie będzie w tym przesady, gdy powiemy: w ogóle nie zrozumie dzisiejszego Śląska i postaw jego mieszkańców ten, kto zapomni o wydarzeniach lat 1919-21. Są one stałe obecne w zbiorowej świadomości, a istnienie tego żywotnego nurtu tłumaczy przebieg niejednego doniosłego procesu społecznego. Na przykład integracja ludności miejscowej i napływowej: tradycja powstańcza stała się tu ważnym spoiwem pozwalającym zbliżyć się przybyszom i ludziom tubejzynom.

W powstaniach trzeba szukać jednego z istotnych źródeł współczesnej ofiarności Ślązaków, która ma nieustając się na tyłu różnych polach za każdym razem chętnie odwołuje się do tamtej tradycji. Nie jest przypadkiem, że imieniem Powstańców Śląskich chrzcił się tak liczne obiekty wznoszone w symbolicznym — Szkoły Tysiąclecia i parki... Dar Warszawy dla Śląska, monumentalny Pomnik Powstańców, stanowiący symboliczną odpłatę za wkład pracy województwa katowickiego na rzecz Stolicy, pobudził najsilniejsze reakcje właśnie dlatego, że bezpośrednio nawiązał do powszechnie zrozumiałej symboliki. Na Śląsku patriotyczna ofiarność, bez względu na jej formę, miejsce i czas wyraża się tym właśnie skrótem: Powstania.

W województwie katowickim istnieje obecnie około 170 pomników i tablic pamiątkowych utrwalających pamięć śląskich powstań. Sporą część z nich ufundowano już przed wojną, potem nienawieć okupanta starała je z powierzchni ziemi, aby tym sposobem ugodzić w narodową pamięć. Pamięć okazała się jednak trwalsza od kamienia. W latach po wojennych troskliwość odbudowano cały dawny stan posiadania w tej dziedzinie, dorzucając szereg nowych pomników w zachodniej części Górnego Śląska, w miejscowościach, które musiały czekać na tę uroczystość kilkadziesiąt lat — aż do ostatecznego odejścia Niemców.

Dzieje śląskich miejsc narodowej pamięci zastępują na osobną monografię. Ich brutalna likwidacja i ofiarna odbudowa wskazują, że szło tu o coś więcej jak tylko o los martwych zabytków. W świą domości mieszkańców powstańcze pomniki symbolizowały przecież najistotniejsze treści patriotyzmu, były żywą częścią polskości, która domagała się na tychmiastowego odtworzenia.

Po dziś dzień pomnikom i miejscom patriotycznej pamięci towarzyszy ta sama co niegdyś opieka. Młodzież strzeże porządku przy powstańczych mogiłach, dba o godny wygląd pamiątek. Nie tylko młodzież. Ostatnio na przykład katowicki rzemieślnicy zgłosili inicjatywę oświetlenia wszystkich miejsc pamięci w województwie, by nawet nocą przypominały o sobie.

Nie stawia się pomników ludziom i zdarzeniom, które wymknęły się już żywej wyobraźni i przeszły do historycznych foliów. Fakt ten nadaje oczywistą wymowę czynowi harcerzy z Technikum Budowlanego w Tychach, którzy postanowili własnym staraniem zbudować pomnik kapitanowi Robertowi Oszka, patronowi ich drużyny. Projekt pomnika dał mgr inż. arch. Karol Ryt, młodzi dorzucili swój trud i entuzjazm; tym sposobem Śląsk wzbogacił się o jeszcze jeden pomnik, którego nieszablonowe narodziny dziwnie harmonizują z burzliwym i romantycznym życiem Oszki — marynarza i powstańczego dowódcy.

Z 60-tysięcznej armii powstańczej dożyło naszych dni około 10 tysięcy weteranów, z czego 7 700 w województwie katowickim. Ogromne straty, sięgające 30 tysięcy ofiar zadał hitlerowski okupant. Reszty dokonał czas...

Ci, którzy przeżyli, wprowadzają treści historii wprost w centrum spraw współczesności. Na Śląsku więz z pamiętnymi wydarzeniami 1921 roku dokonuje się spontanicznie i na co dzień. Powstania wspomina się przy rodzinnym stole i na sąsiedzkich spotkaniach. Trwałość łańcucha powstańczej tradycji musi wywierać wpływ na kształtowanie myśli i odczuć młodej generacji.

To nie domysł ani pragnienie, ale sprawdzalny fakt. Śląska młodzież wychowuje się na wzorach swych dziadków, bo są to najbliższe wyobraźni przykłady patriotycznych postaw. Wychowanie patriotyczne na Śląsku musi odwoływać się stale do sprawy powstań, ponieważ domaga się tego sami młodzi. Frapuje ich i pociąga typ sylwetek uformowanych w tamtych latach, ich barwura i ofiarność, jednoznaczna uczciwość i hart sprawdzony w czasie okupacji.

Wszystko to wyjaśnia ogromne powodzenie przedsięwzięć wychowawczych nawiązujących do powstańczego wątku. Na spotkaniach z weteranami sale są przepełnione — tylu chłopaków chce usłyszeć na własne uszy „jak to wtedy było”. Dopytują się, organizują harcerskie sesje naukowe, samodzielnie szukają śladów tej niezatartej przeszłości, która ciągle jeszcze owocuje nieznanymi pamiątkami, dokumentami i zdjęciami z rodzinnych szuflad. Drużyna harcerska z Lipin Śląskich zdołała zgromadzić tyle pamiątek i materiałów, że aż otrzymała list ze słowami uznania od płk. Jerzego Ziętki — niegdyś powstańca, dziś członka Rady Państwa i przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach.

Treści patriotyzmu ukształtowanego przez powstania śląskie przeniknęły do mentalności pokolenia wnuków, stały się elementem współczesnego myślenia. Stanowi to zarazem dobrą prognozę na przyszłość...

JACEK MAZIARSKI

Pszczola w herbie...

Już w starożytnym Egipcie leczono wiele chorób przy pomocy tabletek zawierających... jad pszczoły. Jadem leczono ponoc obolałe stawy możnowładców — Karola Wielkiego i Iwana Groźnego. Oryginalny ten i właściwie nieznanym lek (bo nieznanym jest do dzisiaj skład chemiczny jadu pszczoły) ciągle intryguje naukowców. Prawdopodobnie najważniejszymi jego składnikami są: histamina, lecytyna i hialuronidaza. Jad, który ma unieszkodliwiać wszystkich wrogów pracowitego owada, służy jednak z pożytkiem jego największemu wyżytkowaczowi — człowiekowi. Za granicą przeprowadzono już badania kliniczne i wprowadzono do sprzedaży leki, produkowane w oparciu o jad pszczoły.

Sposób uzyskiwania tego składnika jest dosyć prosty i nieszkodliwy dla pszczoły, toteż znaleźli się i w Wielkopolsce entuzjaści, którzy chcą tym jadem zainteresować przemysł farmaceutyczny.

Jad, obok miodu, jest drugim, znanym już w starożytności, produktem pszczoły. Nie jest wszakże ostatnim. Nie przy pszczelach nasi przodkowie, jak bliscy byli urzędowiśnieniu swych marzeń o posiadaniu cudownych „eliksirów” młodości, życia, kiedy dobierali się do swych starodawnych barci. Bo taki właśnie eliksir życia, cudowny przynajmniej dla pszczoły, produkuje każdy rój. Mowa o mleczku pszczelim.

Jest to wydzielina gruczołów głowowych pszczoły, służąca za pokarm dla potomstwa, larw. Zależnie od wielkości dawki mleczka z larwy wyrasta pszczo-

ła lub... truteń, czy królowa. Mleczko jest zarazem pokarmem władców, odżywia się nim przez całe swe płodne życie królowa — matka.

Nauka rozszyfrowała już te cudowne tajemnice mlecza. Zawiera ono wśród wartościowych składników: białko tłuszczowe, węglowodany, odmiany witaminy B, PP, kwas pan totenowy, biotin i inozitol. Dla człowieka mleczko pszczele jest wartościową żywnością, bogatą w witaminy oraz naturalnym środkiem wzmacniającym. Dla tych właśnie wartości jest już produkowane w ZSRR, Rumunii, CSRS, NRF, Francji, Włoszech. A także — w Poznaniu.

Jest taka firma w Poznaniu, która za swój „herb” obrała sobie pszczołę. To Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska. Spółdzielnia ta rozpoczęła, jako pierwsze w kraju uśpołecznione przedsiębiorstwo, produkcję mlecza pszczelego na szeroką skalę. Dzięki temu mogła stoczyć zwycięską walkę konkurencyjną z pokątnymi producentami o zlikwidowanie spekulacji, obniżkę cen. Gdy jeszcze kilka lat temu cena za 1 gram mlecza świeżego na wolnym rynku wynosiła 250 zł, później — 140 zł, obecnie wynosi już tylko 65 zł. Bo taka jest właśnie cena „Apivitu”, mlecza pszczelego produkowanego w poznańskiej OSP. Spół-

dzielnia zagwarantowała przy tym nie tylko ilość lecz również odpowiednią jakość odżywki.

Jad i mleczko, to jednak dopiero część produkcyjnych zdolności pszczoły i możliwości przetwórczych poznańskiej spółdzielni.

Pylek kwiatowy w świecie roślinnym służy do zapylania kwiatów, dla pszczoły stanowi on odmianę pokarmu dla larw, które... odstawiono od butelki, czyli skończyły spożywać mleczko pszczele. — Przerobiony przez owady pylek, zawiera duże ilości: białka, aminokwasów, węglowodanów (w formie cukrów), dużo różnorodnej witaminy B, oraz enzymy. Jest to zatem równie bogata żywność dla człowieka, po odpowiednim spreparowaniu pyłku dla lepszego przyswajania przez organizm.

Pylek ten jest jeszcze mało znany wśród naszych odczłowieków choć od dawna interesują się nim w Polsce kupy zagraniczni. Okręgowa Spółdzielnia zamierza więc wypuścić pierwszą partię tego preparatu jeszcze w bieżącym roku.

Innym mało znanym produktem pszczoły jest tzw. propolis. Niezwykły to i także cudowny (dla pszczoły) balsam, stanowiący w ulu doskonały środek konserwujący, zapewniający higienę owadów. Propolis jest cennym surowcem dla przemysłu farmaceutycznego; w Związku Radzieckim np. uzyskano pomyślne wyniki

przy leczeniu maścią z propolisu schorzeń wywołanych promieniowaniem.

I wreszcie — miód: nektar kwiatów „przyprawiony” i przerobiony przez pszczołę jej gruczołami. Produkt o dużych zaletach ze względu na biochemiczne właściwości. O właściwościach odżywczych miodu decydują przede wszystkim glikoza, fruktoza, enzymy i łatwo przyswajalne sole mineralne, a nie, jak to się sądzi powszechnie — zawartość witamin (jest ich tu niewiele).

Naturalny pełnowartościowy miód powinien krystalizować się, „cukrzyć” już od wczesnej jesieni. (Wyjątek — „miód akacyjny, zawsze płynny). W powszechnej opinii laików, to cukrzenie miodu uważa się jednak za... dowód fałszowania, dodawania cukru przez nieuczciwych producentów. Nie bardziej fałszywego — właśnie ten poszukiwany, kupowany okazujący na rynku płynny miód okazuje się fałszowany. Teoria o „cukrzeniu” się miodu, powstała więc na określony użytek... fałszerzy.

Poznańska OSP, jedna z 6 spółdzielni tego rodzaju w kraju, jest największym dostawcą miodu na rynek. W roku ubiegłym np. dostarczyła 1800 ton miodu krajowego, to jest 2,5 raza więcej niż przed ośmiu laty. Zrozumiałe, że tak poważnemu producentowi musi zależeć na dobrej jakości wyrobu. Toteż spółdzielnia prowadzi staranną standaryzację miodu; miesza się go w większych partiach, aby ujednolicić, ustalić

równy poziom jakościowy, zgodny z polskimi normami. Jest ona także pierwszym producentem miodu, który zdobył znak najwyższej jakości (jedynek). Pozwala to bez kłopotu sprzedawać miód na eksport (w roku ubiegłym — 680 ton). Eksport ten wraz ze zbytem wosku dla zagranicznych nabywców, stanowi dzisiaj prawie 40 proc. obrotów spółdzielni.

Ten sam miód stanowi surowiec dla innego spółdzielczego wyrobu — miodu pitnego. Od takiegoż to „kurzyło się z głowy” imię pana Zagłobie. Za dwa lata spółdzielnia podwoi produkcję miodów, które sycić będzie w swym nowym, budowanym obecnie, zakładzie.

Pracowita jest pszczoła z herbu poznańskiej spółdzielni: przetwarza ona bowiem także wosk, cenny surowiec dla przemysłu; bieli (odbarwia) i uszlachetnia ten wosk na użytek przemysłu farmaceutycznego i kosmetycznego; przerabia tzw. węzę, czyli woskową zawiązkę miodowego plastra dla pasiek oraz produkuje 21 rodzajów sprzętu pasiecznego, w którym pszczoły żyją i pracują, bywają karmione i odbywają... pocztowe podróże. A więc wiele różnorodnej i ciekawej pracy. W bilansach księgowych wyraża się ona natomiast sumą 115 milionów złotych rocznych obrotów. Ale o tym psst... jeszcze się pszczoły dowiedzą...

Z. S.

V kolumna w habitach

Z działalności „V niemieckiej kolumny” w dziejach Polski można by napisać kilka grubych tomów. I nie ujęłoby to w pełni całego zagadnienia. Do V kolumny należały niemieckie księżniczki, które tak chętnie dla celów politycznych wychodziły za polskich książąt. Mieszczanie przybyli do naszych miast wnet okazali się spiskowcami i zdrajcami (bunt w Krakowie za Łokietka). W Poznaniu nie postępowali inaczej, wtrącając się w sprawy polityczne, usiłowali narzucić własny język, mimo że byli w znacznej mniejszości.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na udział w tej V kolumnie cystersów łędzkich. Napisało o nich wiele, z uznaniem dla ich rzekomo dużej roli w szerzeniu postępowej gospodarki. Był to zakon, którego klasztor, obficie wyposażony przez pobożnych magnatów, miał większe latyfundia niż ich fundatorzy. Na przykład klasztor w Paradyżu (Gościkowo, w pobliżu Międzyrzecza) pod koniec XIII w. liczył blisko 17 tysięcy ha ziemi, a pod koniec XIV — 27 tysięcy ha. Opatwo w Łądzie na przełomie XV i XVI w. posiadało 52 wsie i 3 miasteczka: Łądek, Zagorów i Kłodawę. Bogate też były cysterski w Ołoboku (pod Ostrowem Wlkp.).

Ale samo życie cystersów nie zgadzało się z przepisami reguły. Pewne światło na to rzuca legenda, do dnia dzisiejszego zachowana w okolicach Łekna. Mówi ona, że kiedy tamtejsi cystersi wywodzący się z Altenbergu (pod Koniem), dobierali się notorycznie do żon mieszczan, ci ostatni wreszcie zdenerwowali się i wiarołomców potopili w jeziorze. I chyba ten skandal między innymi przyczynił się do przeniesienia klasztoru do pobliskiego Wągrowca. Nie dawali jednak mnisi mieszczanom Łekna. Rzucili na nich kłatwę.

Klasztor łędzki posiadał folwark w Łądzie pod Słupcą. Wnet ta odrębna posiadłość

przekształciła się w samodzielny filię opactwa. Gdy tedy placówce z braku zakonników groziła kasata, książę Mieszko Stary w r. 1193 nadał nowe włości i wprowadził nowych cystersów ze wspomnianego Altenbergu. Odtąd przez 400 lat mocno siedzieli tu cystersi — Niemcy. Nie dopuszczali w swoje szeregi Polaków, wprowadzając pobratymców po niewolniczej z matczynej ojczyzny. Droga darowizn terenów swoje rozszerzyli po obu brzegach Warty. Jak to się odbywało, trudno dociec, bo wiele dokumentów nadeń okazało się fałszykami. Stworzyli oni jedno z największych w Wielkopolsce jednolitych państw. Krzyżacy, którzy grąsowali po Wielkopolsce za Łokietka, złupili i wymordowali wiele naszych miast, oszczędzili swoich rodaków w Łądzie. Wiadomo krakowskiemu królowi o tym wykole.

Klasztorów z niemieckim wyłączeniem żywić musiało być więcej, gdyż zaniepokojona szlachta w r. 1511 uchwaliła na sejmie, aby do nich na polskiej ziemi(!) mieli wstęp także Polacy. Ponowiono uchwały w r. 1538 postanawiając przy tym że opatami mogą być jedynie Polacy, pochodzenia szlacheckiego i wyjątkowo — mieszczańskiego. Chodziło tu o położenie tam napływów obcego elementu, który uprawiał własną politykę, niezgodną z ówczesną polską racją stanu.

Niedobrze musiało dziać się w opactwie łędzkim, skoro konsystorz metropolitalny z Gniezna wysłał tam kanonika Jana Wysockiego na specjalną lustrację. Zarzuty dotyczące wzmocnienia się żywiołu niemieckiego zostały potwierdzone. Ponadto przejęta została tajna korespondencja z Wiertembergią. Śledztwo wykazało, że nie tylko sami zakonnicy byli Niemcami, ale sprawowali swoich rodaków, których osadzili w okolicy klasztoru i wydzierżawiali im swoje dobra. Spodziewać by się nale-

żało, że zakon katolicki ściągnie katolików. Nie, to była dla nich sprawa drugorzędna. Pierwzoplanową było umocnienie i rozszerzenie forpoczty niemieckiej.

Opat Henryk Butgen został skompromitowany. Wyjechał. Jego miejsce zajął wspomniany J. Wysocki. Zaczął usuwać obcy element. W klasztorze powstał bunt. Butni zakonnicy niemieccy wystąpili przeciwko woli swojego przełożonego.

Jak na cystersów, był to nie zwykły odruch. Pamiętać bowiem musimy, że obowiązywała u nich zasada absolutnego posłuszeństwa wobec przełożonych. Opat miał do swojej wyłączonej dyspozycji większą część posiadłości, był władcą absolutnym, jego woli podporządkowani byli i cystersi — księża i niższe stopy rangą bracia — konwersi. Jak z buntu w Łądzie wynika — Herren volk zakonny nie uznał za swoje jego przełożonego jakiegos tam polskiego kanonika.

W r. 1553 pod wodzą Andrzeja Swederia, cystersi-Niemcy zabierając ze sobą całe archiwum, opuścili Łąd. W procesji, pieszo, aby po drodze budzić litość w ludności polskiej i manifestować swoją krzywdę. Oto perfidia pobożnych mnichów.

Macierzysty Altenberg, do którego dotarli, dopominał się jeszcze o zwrot opactwa. Długo i uparcie. Ale nie dał rady.

A oto dalsze dzieje opactwa. W r. 1796 rząd pruski skonfiskował całe dobra, wynaczając opatowi pensję roczną w wysokości 14 618 zł, a klasztorowi (32 osoby) — 17 093 zł. Obszar zatrzymał książę Hohenzollern-Ingelfingen. I znowu zaczęło się kolonizowanie okolicy przez Niemców. W roku 1819 klasztor uległ likwidacji. Dodajmy na koniec, że rolę germanizacyjną na terenie Wielkopolski spełniali nie tylko cystersi. Prowadzili ją także franciszkanie poznańscy. Ale to już odrębna sprawa.

J. H.

MUZYKA

Finał „Wiosny“

Do niewątpliwych osiągnięć VI Poznańskiej Wiosny Wiosennej należy aktywność wykonawców z naszego wielkopolskiego terenu. Nareszcie młodzi instrumentalni i wokaliści mieli możliwość występu estradowego. Czekali na taką okazję nie raz i przez okrągły rok! Wierzę, że słuchaliśmy solistów oraz ensemble'ów o ciagle innym składzie osobowym.

Podczas ostatniego wieczoru kameralnego (V) odtworzono dwie prace F. Dąbrowskiego: „Rytmy i barwy” oraz „Kantatę liryczną” (na zespół wokalo-instrumentalny). Kompozytor nie myśli idealizować. Szukając nowatorskich skojarzeń dźwiękowych równocześnie odkrywa przed słuchaczem smutek i tragizm istnienia. Styl tu bliski surrealizmowi, stany depresyjno-łękowe. Podobnie typowo „Kafkowski klimat” posiadają „Carmina de mortuis” R. Twardowskiego (Katowice), utwór posępny w swej katastroficznej wizji, odzwierciedlający epokę współczesnych dramatycznych na pięć na świecie — a na tym tle natrętną obsesję samotności i rozpacz egzystencji. Wśród innych pozycji wieczoru świeża ekspresyjność wyrażona w „Cadenza” na skrzypce F. Woźniaka oraz „2 wokalizy” J. Astriada (śpiewała A. Tomaszewska). Dodajmy, że oprócz Twardowskiego wszystkie powyższe opusy zostały prawykonane. Chórem PWSM dyrygował E. Maćkowiak.

Zakończenie „wiosennego” przeglądu stanowił koncert symfoniczny Filharmonii pod batutą Z. Sostaka, któremu (jak i orkiestrze) należą się słowa podziękowań za trud przygotowania aż dwu imprez w ciągu tygodnia, wypełnionych często skomplikowanymi do realizacji kompozycjami współczesnymi. Jako ta lent, który ma coś do powiedzenia, zaprezentował się J. Łuciuł (Kraków) w 4 krótkich



LITERATURA PIĘKNA

Tadeusz Kwiatkowski — „Kłatka”, powieść, WL, str. 214, 16,- zł.

Remigiusz Napiórkowski — „Wolanie o deszcz”, powieść, WL, str. 206, cena 12,- zł.

Anna Zawadzka — „Formy”, powieść, Ossolineum, str. 156, cena 16,- zł.

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 26 IV 1966 Nr 97 (6904)

Janusz Wasylkowski — „Upalny dzień”, „Początek komedii” (w serii Biblioteki Teatrów Amatorskich), LSW, str. 42, cena 5,- zł. „Gericault” (w oczach własnych i w oczach przyjaciół). Biografia malarza, PIW, str. 262, cena 30,- zł.

WYDAWNICTWA NAUKOWE I POPULARNO-NAUKOWE

Stanisław Salmonowicz — „Francja pod jaskinią gwiazd” (szkice z dziejów rewolucji francuskiej), WP, str. 222, cena 15,- zł.

„Liryka polska — interpretacje” (obejmuje pięć wieków naszej poezji), WL, str. 434, cena 60,- zł.

„Wstęp do badania dzieła filmowego”, WAF, str. 284, cena 60,- zł.

Stanisław Garlicki — „Urlopy pracownicze — Komentarz”, Wyd. Prawnicze, str. 310, cena 30,- zł.

Stanisław Pławski — „Recydywa”, Wyd. Pr., str. 164, cena 19,- zł.

„Społeczeństwo polskie w badaniach ankietowych” (przepracowane przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej przy „Polskim Radio i TV”), PWN, str. 110, cena 22,- zł.

Erwin Axer — „Sprawy teatralne”, PIW, str. 366, cena 22,- zł.

C. Zawadzka, M. Majdecka — „Język włoski dla początkujących”, WP, str. 680, cena 65,- zł.

K. Grzeszkowiak, S. Sztatler — „Poradnik kuratora sądowego i inspektora społecznego”, Wyd. Pr., str. 192, cena 12,- zł.

Na stadionach, halach i torach

Mistrzostwa bokserskie okręgu poznańskiego rozegrane w Gnieźnie przyniosły tytuły następującym zawodnikom (od wagi muszej do ciężkiej): Matzowi (Olimpia), Jagielskiemu (Proсна), Huebnerowi (Stella), Górnemu (Stella), Boguszowi (Ol.), Jakubowskiemu (Ol.), Szymonowiczowi (Sokół), Grzeszkowi (Budowlani), Wypychowi (Ol.) i Trzmielowi (Ol.).

PZMot. Okręgu Poznańskiego otworzył sezon wiosenny zjazdem gwarzistów, który zgromadził 97 pojazdów (155 osób) z 14 klubów Wielkopolski. Zespołowo zwyciężyli: 1) PTTK Śrem — 2067 pkt., 2) Górnik Konin — 1112 pkt., 3) LOK Osa Poznań — 787 pkt. Indywidualnie wygrał A. Nalepka AZS Poznań — 392 pkt. przed H. Armatewem — Śrem — 325 pkt. i S. Krzysztofakiem — Śrem — 317 pkt.

Sezon otworzył również członkowie Automobilklubu Wielkopolski wyprawą turystyczną oraz

Piłka nożna

Od I ligi do klasy A

I LIGA
Górniki — Zawisza 2:1
Szombierki — Legia 2:1
Stal — Polonia 0:1
Ruch — Wistła 0:1
ŁKS — Śląsk 3:0
Odra — Zagłębie 1:4
Gwardia — GKS 1:1

Po 20 kolejkach rozgrywek, Górnik Zabrze prowadził zdecydowanie w tabeli spotkań, legitymując się 33 punktami. Wyprzedza on Wistłę (25 pkt.) oraz Zagłębie, Polonię i Szombierki (po 24 pkt.). Dwa ostatnie miejsca zajmują: Odra i Gwardia.

II LIGA
Lech na własnym boisku odniósł tylko połowiczny sukces w rewanżowym meczu ze szczecińską Pogonią. Spotkanie zakończyło się bezbramkowo, z czego zawodoleni mogą być tylko goście. Najbliższy pojedynek rozegra Lech z MZKS Gdynia, 30 bm. na Wybrzeżu.

Oto pozostałe wyniki w tej lidze:

Cracovia — MZKS 0:0
Górniki — Thorez 0:0
Raków — Unia 1:3
Lechia — Motor 2:0
Hutnik — Garbarnia 1:0
Urania — Victoria 1:1
Stal — Start 0:1

Przodownikiem w tabeli jest nadal Cracovia, a Pogoń i Unia mają po 25 pkt. Lech nadal na zagrożonym spadkiem — 13 miejsc przed Urania i Motorem.

POZNAŃSKA LIGA WOJEWÓDZKA
Niespodzianką w meczach III-ligowców Wielkopolski jest bezbramkowy wynik meczu Warty z Włókniarzem w Turku. Oto pozostałe wyniki:

Energetyk — Zjednoczeni 0:0
Olimpia — Obra 5:2
Calisia — Polonia 3:2
Górniki — Sparta Ob. 4:3
Dyskobolia — Proсна 3:2
Olimpia i Warta nadal prowadzą w tabeli, 0,7 punktów mniej niż Warta ma Grunwald. Ostatnie miejsca w tabeli zajmują: Sparta, Obra, Proсна i Zjednoczeni.

KLASA A

W niedzielę odbyła się piętnasta kolejka spotkań. Oto wyniki:

GRUPA I
Kania Gostyń — Olimpia K. 4:1
Pogoń Skalm. — Włókniarz K. 4:1
Górniki II K. — Stal Pleszew 7:0
Ostrovia — Stal Ostrów 2:0
Orzeł Koźmin — Proсна II Kal. 2:1
Victoria Jarocin — KKS Kępno 2:1
1. Ostrovia 15 24 44:12
2. Stal Ostrów 15 18 26:16
3. Kania Gostyń 15 18 27:24
4. Pogoń Skalm. 15 17 27:15
5. Górniki II Konin 15 17 30:18
6. Victoria Jarocin 15 17 24:20
7. Włókniarz Kalisz 15 16 20:19
8. Orzeł Koźmin 15 12 26:27
9. Proсна II Kalisz 15 11 15:37
10. Stal Pleszew 15 10 30:43
11. KKS Kępno 15 9 26:37
12. Olimpia Kolo 15 9 13:41

GRUPA II

Grunwald — Lech II 0:1
Błękitni Wr. — Warta Między 0:1
Lubuszanin — Victoria Witk. 3:0
Polonia Piła — Sokół Pila 2:1
Olimpia II — Polonia Chodzież 0:1
Stella Gn. — Gwardia Pila 5:0
1. Lech II 15 24 54:13
2. Polonia Piła 15 20 35:26
3. Stella Gniezno 14 19 28:17
4. Viteovia Witkowo 15 16 33:25
5. Polonia Chodzież 15 16 24:28
6. Sokół Piła 14 15 27:23
7. Lubuszanin 15 15 17:14
8. Grunwald II 15 14 17:24
9. Olimpia II 14 12 27:26
10. Błękitni Wronki 15 12 17:22
11. Warta Międzychód 15 9 13:28
12. Gwardia Piła 14 3 9:35

GRUPA III

ŁKS Bukowiec — Obra Zb. 2:2
Unia Swarzędz — Patria Buk 1:1
Polonia L. — Energetyk II 3:1
Ravia R. — Rawicki KKS 1:0
LZS Święc. — Luboński KS 0:4
ŁKS M. Gołina — Warta II 0:2
1. Ravia Rawicz 15 28 42:9
2. Warta II 15 24 59:13
3. Luboński KS 15 18 26:16
4. Patria Buk 15 17 31:21
5. Polonia Leszno 15 16 49:27
6. Rawicki KKS 15 15 22:19
7. ŁKS Bukowiec 15 14 28:38
8. Obra Zbyszyn 15 13 30:28
9. Unia Swarzędz 15 12 13:22
10. Energetyk II 15 9 17:34
11. ŁKS M. Gołina 15 8 21:48
12. LZS Święciech. 15 6 17:59

Sukces zespołów AZS-u

W Poznaniu zakończył się 1. dniowy turniej koszykarek o wejście do I ligi. Duży sukces odniósł zespół poznańskiego AZS-u, który wygrał wszystkie trzy spotkania, zdobywając tym samym awans do ekstraklasy. Koszykarki AZS-u po rocznym pobycie w lidze wojewódzkiej powróciły do I ligi. Serdecznie gratulujemy akademiczkom i ich trenerowi B. Wiśniewskiemu!

W tym samym czasie, kiedy w Poznaniu koszykarki AZS-u walczyły o awans, ich koleżki kibicowały grali w Lublinie w turnieju półfinałowym o wejście do I ligi. Fokonał oni zdecydowanie w meczu Olsztyn, ale w drugim meczu mieli poważne kłopoty z Balonem Katowice. Poznaniaczki pełni zrehabilitowali się za sobotni mecz, wygrywając gładko w ostatnim dniu turnieju z Lublinianką 75:52 (37:32). Do finału, który odbędzie się w dniach od 1 do 3 maja w Rzeszowie zakwalifikowały się AZS i Lublinianka. W drugim turnieju półfinałowym, który odbył się w Krakowie, zwyciężyła — jak podaje Polska Agencja Prasowa — Korona Kraków przed Górnikiem Wałbrzych, Spółnią Gdańsk i Widzewem Łódź. Do finału weszły dwa pierwsze zespoły. (5)

W naszym obiektywie



W Ołowcu stanęło do biegów przelajowych o mistrzostwo Polski kilkuset zawodników i zawodniczek. Trasa była bardzo trudna. Najciekawszą konkurencją był bieg na 6.000 m. Jeszcze raz triumfował Kazimierz Zimny — 22.09,6 przed Bogusławem. Na szóstym miejscu znalazł się reprezentant poznańskiego Orkanu — Prządka — 23. 05,6. Jedynie pierwsze miejsce dla barw Wielkopolski wywalczył na 3000 m w konkurencji młodzieżowej — Maluśki z Orkanu — 11.01,8, a na miejscu trzecim uplasował się Rutkowski z Warty. Na dystansie 1500 m dla juniorów Małeck z Orkanu był drugi, 3000 m seniorów — Kiczyllo z AZS zajął piąte miejsce. Na zdjęciu fragment z biegu na 12.000 m, w którym zwyciężył Owczarek z Wrocławia.

Fot. — CAT

dalekopisem

POLSCY FLORECISCI W BUKARESZCIE

W Bukareszcie rozpoczął się międzynarodowy turniej floretowy z udziałem gospodarzy oraz reprezentantów Polski.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano turniej indywidualny. — Sukces odniosła Polka, Elżbieta Cymerman, która zajęła pierwsze miejsce — 5 zwyc., przed Tasi (Rumunia), oraz drugą Polką — Urbaną — również po 5 zwyc. Zwycięzcą turnieju mężczyzn został Drimba (Rumunia) — 6 zwycięstw, przed swym rodakiem — Faibem — 5 zwyc., oraz Polakiem Parulskim — 4 zwyc.

PUCHAR DAVISA

Po dwóch dniach I rundy meczu tenisowego o Puchar Davisa, tenisista Maroka prowadzi z Monako — 2:1.

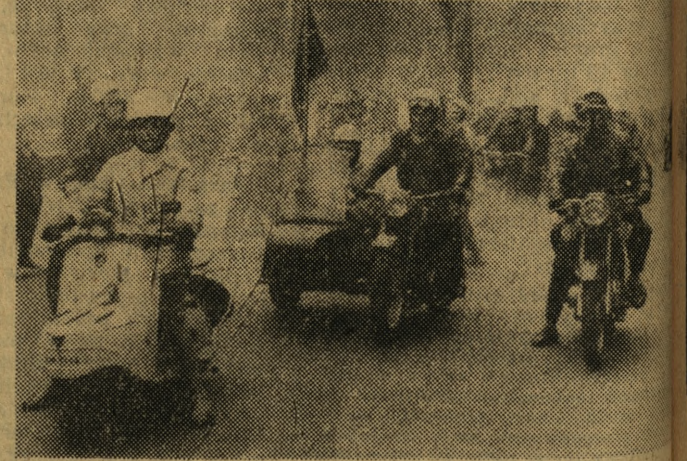
NA MISTRZOSTWA EUROPY DO HOLLANDII

Tegoroczne mistrzostwa Europy w wioślarstwie kobiet odbędą się w dniach 26-28 sierpnia br., w Amsterdamie. Imprezę tę miała organizować Rumunia, ale zwróciła się do Międzynarodowej Federacji Wioślarstwa (FISA) z prośbą o przekazanie jej innemu krajowi.



Podczas zawodów kontrolnych lekkoatletki poznańskiej Warty zyskali m. in. dwa nieprzeciętne wyniki w oszczepie. Juniorka Wojciechowska rzuciła 40,1 m a F. Klakowi zabrakło 28 cm do wyrównania rekordu okręgowego z 1936 r. przez T. Czekaj. Wynik Klaka — 70,20 m. Czekamy na rekord okręgowy z zdjęcia zwycięzcy swych konkurencji.

Fot. (2) — K. Przychodźka



Motorowcy Okręgu Poznańskiego PTTK otworzyli tegoroczny sezon zbiórka na Pl. Wielkopolskim. Na zdjęciu czołówka turnieju motorowej opuszcza miejsce zbiórki.

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolska” w Grodzisku Wlkp., ul. Przemysłowa 12 zatrudni natychmiast — **CHEMIKA** z praktyką w Zakładzie Tworzyw Sztucznych. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, telefonicznie (142), pisemnie lub osobiście. W2715

Pileskie Zakłady Papy w Pile, ul. Boh. Stalingradu nr 156, tel. 668 — zatrudnia zaraz: — **MURARZY** — na okres 4—5 miesięcy na wyjazd do Leby do budowy Ośrodka Wczasowego. Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym taryfikatorem dla przemysłu izolacji budowlanej plus koszty delegacji. W2812

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Bronisław” w Bronisławiu, pow. Mogiła — zatrudnia pracowników na stanowisko — **KIEROWNIKA WYDZIAŁU PRODUKCYJNEGO**. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 4 lata praktyki w danej specjalności technicznej na stanowisku technicznym. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy przemysłu spoż. Zakład dysponuje mieszkaniem dla samotnego. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Zakładów. W2789

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu, Woźna 11 przyjmuje zaraz: — **MURARZY, TYNKARZY** do robót elewacyjnych — **MURARZY, CIEŚLI** do robót budowlano-montażowych. Wynagrodzenie, zakwaterowanie, dodatek za rozłąkę, zwrot kosztów przejazdu — wg UZP w budownictwie. K2719

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu przyjmuje zaraz — **ŚLUSARZY REMONTOWYCH**, — **ELEKTROMONTERÓW KOWALI**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w zakładzie. Dojazd tramwajami nr 6 i 8. K2763

„Foto-Optyka” Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81 — zatrudni zaraz: — **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie i praktyka zawodowa. — **KIEROWNIKA SKŁĘPU** w Poznaniu — wymagane średnie wykształcenie i praktyka. Wnioski wraz z życiorysem i dokumentami przyjmują i udziela informacji w sprawie warunków pracy i płacy Sekcja Kadr. K2817

Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczyka 10/12 — zatrudni **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW ENERGETYKÓW CIEPŁYCH** i **INSTALACJI, WENTYLACJI PRZEMYSŁOWEJ** na stanowiska: 1. kalkulatora lub starszego kalkulatora dla zagadnień instalacji przemysłowych, 2. kalkulatora lub starszego kalkulatora dla zagadnień instalacji sanitarnych, 3. projektanta instalacji przemysłowych, 4. asystenta projektanta instalacji przemysłowych. K2665

Praca

Pomoc do lekkich prac z gotowaniem, najchętniej rencistka potrzebna. Zgłoszenia — Dąbrowskiego 117a m. 3, I ptr., od godz. 15. 20452g

Wytwarzanie galanterii z metalu, przyjmie dobrego fachowca (mistrza) w wiek na starszym do prowadzenia zakładu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20734g.

Dnia 23 kwietnia 1966 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i nieodżałowana siostra i ciocia, przeżywszy lat 77, **sz.**

Bronisława Szworc

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11 z kościoła parafialnego w Miejskiej Górze.

O tym powiadamia w smutku pogrążona **RODZINA** 22130g

s. t. p.
Magdalena Dąbrowska
z domu POLCZYŃSKA

nasza najukochańsza matka i babunia, zasnęła w Bogu, dnia 23 kwietnia 1966 r., przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 26 bm. o godz. 6.30 w kościele M. Boskiej Bolesnej.

W głębokim smutku pogrążona **DZIECI I RODZINA**

Poznań, Drawiny, Wrocław, Kołobrzeg, Bydgoszcz, Olsztyn, Śrem 22125g

Kazimierz Wesołowski
b. więzień obozu konc. Oświęcim

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 kwietnia 1966 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA** K2952

Franciszek Nizioł

Pracownik Oddziału Projektowego „Prozamet-Bepes” w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. 4. 1966 r. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

RADA ZAKŁADOWA **DYREKCJA** **PRACOWNICY** K2904

WIELKOPOLSKI
POZNAN
Grunwaldzka 19.

Nauka

Kursy zaoczne monterów małych urządzeń chłodniczych organizuje Oddział Stożkowy TKWP — Warszawa, Konopacka 21, tel. 19.33-57. K2045

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marszałkowskiego 2a, parter. 19783g

Maszynopisanie uczyć (korepetycje) Marcinkowskiego 26 m. 26, drugie po dworze, I piętro. 20673g

Kupno

Kupię piec żeliwny c. o. o. pow. 4,5—5 m. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22178g.

Włosy — skupuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8 wejście Golebia. 19834g

Uczniów w naukę rzemiosła mechanika pojazdowa przyjmie Skrzyński Poznań, Dolna Włda 16. 20520g

Papier pakowy, makulaturę, pergamin, odpady, kartony — kupię, Strzelce, Kostrzyn Wlkp. 20699g

Kupię ciągnik Ursus 328 lub 325. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20775g.

Grawerkę kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20718g.

Sprzedaż

Sprzedam wózek granatowy, głęboki, nowoczesny. Warszawa 79 m. 10, od godz. 16. 21855g

Suknie ślubną długą, zagraniczną, piękny model oraz welon sprzedam. Tel. 671-683. 21955g

Sprzedam budulec nieprzetarty 15 m. Sikorski, Międzyrzecz Wlkp., 9 Maja 6. 6197g

Wózek dziecięcy, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwnej Armii 10. 18714g

Motocykl „Zündapp” 600 boksier na teleskopach. Sprzedam. Tel. 583-351 od godz. 15-17. 18754g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbyszowska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławskie 25. 19652g

Motocykl MZ, doskonały, z przyczepą krytą — także oddzielnie sprzedam. Wieleżowa 51. 20611g

Sprzedaż

Sprzedam nową witrzynę, bardzo korzystnie. Poznań, ul. Tęczywa 13 m. 1. 20613g

Okazyjnie sprzedam motocykl „Junak” po przebiegu 4.000 km. Dąbrowskiego 89, portiernia, godzina 7-18. 20614g

Sprzedam tanio pokój kombinowany, orzech. Telefon 594-39. 20619g

Sprzedam motocykl Jawa 250, stan bardzo dobry. Grajek, Świerczewskiego 33 m. 21. 20624g

Silnik Skody 1100, wyremontowany, ramię, resor dyferencjały — sprzedam. Poznań, Pamiątkowa 25 m. 3a. 20639g

Sprzedam piec c. o. 14 m. FKI oraz kurnik 14 x 14. Puszczyno, tel. 199. 20630g

Maszynę kaletniczą praworamienną na prąd — sprzedam. Poznań, Prusa 2 m. 6. 20670g

Samochody

Samochód „Zastava” z radiem „Berlin” sprzedam. Kalisz, tel. 3436. 6196p

Gaz 67 b, tanio sprzedam. Adamski, Wierzyce, pow. Gniezno. 20852g

Po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 24 kwietnia 1966 r., nasza najlepsza i najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 70, **sz.** z **KUBISÓW**

Józefa Hoffmannowa
uczestniczka strajku szkolnego o polską mowę „O tym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążeni”

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 16.30 z kościoła św. Ducha w Grodzisku Wlkp. Grodzisk — Nowy Świat 2 22126g

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarł w wieku lat 65, **sz.**

LUDWIK NOWAK
powstańca wielkopolski por. rez., uczestnik II wojny światowej, organizator ruchu oporu, wiceprezesa polityczny Berlin Moabit, Mauthausen, Gusen, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 kwietnia 1966 r. rano w Babimście.

RODZINA
Krotoszyn, Poznań, Wrocław, Zabrze 22164g

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza matka i siostra, przeżywszy lat 63, **sz.**

Joanna Budzińska
z domu RADOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni **MAŻ, SYNOWIE, SIOSTRA, BRAT I SYNOWA**

Poznań, Opalenica, Brwinów, Konin 22168g

Dnia 23 kwietnia 1966 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 52, **sz.**

Marta Przybył
z domu DYKIEREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 10 z kościoła parafialnego w Wytomyślu.

W ciężkim smutku pogrążona **RODZINA** Róża pow. Nowy Tomyśl. 22121g

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, tatusz, dziadek i teść, przeżywszy lat 44, **sz.**

Adam Kinastowski

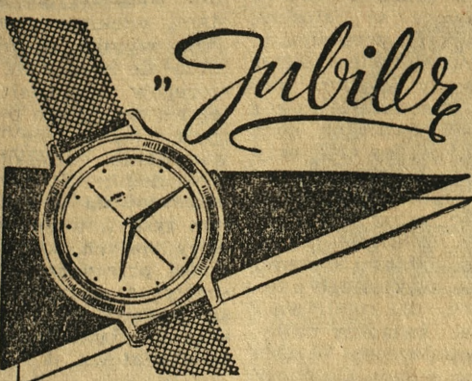
Pogrzeb odbędzie się 27 kwietnia br. o godz. 15.40 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona **ŻONA Z RODZINĄ**

Poznań, Hetmańska 8.

Okazja - Zegarmistrze - Okazja

„Jubiler”



PHD „JUBILER” w Poznaniu
ul. Dzierżyńskiego 25

Sprzedaży części zamiennych do niektórych marek zegarków szwajcarskich i radzieckich dokonuje zakład usługowy

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych! K2739

GOSPODARSTWO SZKÓLKARSKO - HODOWLANE
W PRZYTOCKACH — Ligi Ochrony Przyrody poczta St. Kisielin, pow. Zielona Góra

SPRZEDA NATYCHMIAST

większą ilość dobrego SIANA

Cena do uzgodnienia — telefon 012-25 K2790

LoKale

Tanio sprzedam skuter „Wiatka”. Poznań, Opolska 10 m. 2. 20779g

Sprzedam Wartburg, stan dobry. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20733g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny, komfortowy 2 pokoje, c. o. Grunwald, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21918g.

Domek 2 pokoje przynależnościami, komfort, pod Poznaniem, 600 m² ogrodu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21990g.

Parcelę budowlaną w Piatkowie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20515g.

Działkę 1,33 ha z prawem zabudowy, nadająca się na ogrodnictwo, w całości lub 1/3 w Suchym Lesie, przy granicy Poznania, do bra komunikacja autobusowa, sprzedam. Krzywizna Poznań, Graniczna 13 m. 11. 20609g

Kupię mały domek w okolicy Puszczykowa, Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20618g.

Sprzedam parcelę budowlaną 2.040 m² oparkowaną Poznań-Kobyłepole, dojazd autobusem miejskim. Wiadomość tel. 446-49 od godz. 18. 20627g

Sprzedam willę 2-rodzinną, parter wolny 3 pokoje, kuchnia, ogród na Grunwaldzie. Potrzebny zastępczy pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20653g.

Różne

Pan, który 21. II. br. kupując towar w Delikatesach, ul. Grochowska, prosi o odstawienie do dnia następnego butelki koniak — proszę o skontaktowanie się, Michałczak, Poznań, Małeckiego 34 m. 6. 22037g

Naprawa maszyn biurowych, Marcinkowskiego 26. Telefon 563-68. (Uszkodzoną maszynę kupię). 20674g

Warsztat ślusarski poszukuje przedstawiciela. Kopanina 15. 6198p

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, **sz.**

Bronisława Szlągowska
z domu KALLAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, ul. Miodowa 22 m. 1 22171g

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła po ciężkiej chorobie, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa i nigdy niezapomniana babunia, **sz.**

Marianna Jusik
z domu ADAMIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 kwietnia 1966 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają **MAŻ, SYN Z ŻONĄ, CÓRKA Z MĘŻEM I WNUKOWIE** K2951

Po ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, w dniu 24 kwietnia 1966 r., najlepszy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, **sz.**

Zygmunt Włodarczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 kwietnia br. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia pogrążona z smutku **ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ**

Poznań, Rycka 4a. 22201g

W sobotę, dnia 23. 4. 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i kuzyn, **sz.**

Stanisław Orlikowski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona **ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ**

Gwardii Ludowej 43a m. 2. 22131g

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny, komfortowy 2 pokoje, c. o. Grunwald, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21918g.

Domek 2 pokoje przynależnościami, komfort, pod Poznaniem, 600 m² ogrodu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21990g.

Parcelę budowlaną w Piatkowie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20515g.

Działkę 1,33 ha z prawem zabudowy, nadająca się na ogrodnictwo, w całości lub 1/3 w Suchym Lesie, przy granicy Poznania, do bra komunikacja autobusowa, sprzedam. Krzywizna Poznań, Graniczna 13 m. 11. 20609g

Kupię mały domek w okolicy Puszczykowa, Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20618g.

Sprzedam parcelę budowlaną 2.040 m² oparkowaną Poznań-Kobyłepole, dojazd autobusem miejskim. Wiadomość tel. 446-49 od godz. 18. 20627g

Sprzedam willę 2-rodzinną, parter wolny 3 pokoje, kuchnia, ogród na Grunwaldzie. Potrzebny zastępczy pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20653g.

LoKale

Tanio sprzedam skuter „Wiatka”. Poznań, Opolska 10 m. 2. 20779g

Sprzedam Wartburg, stan dobry. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20733g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny, komfortowy 2 pokoje, c. o. Grunwald, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21918g.

Domek 2 pokoje przynależnościami, komfort, pod Poznaniem, 600 m² ogrodu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21990g.

Parcelę budowlaną w Piatkowie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20515g.

Działkę 1,33 ha z prawem zabudowy, nadająca się na ogrodnictwo, w całości lub 1/3 w Suchym Lesie, przy granicy Poznania, do bra komunikacja autobusowa, sprzedam. Krzywizna Poznań, Graniczna 13 m. 11. 20609g

Kupię mały domek w okolicy Puszczykowa, Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20618g.

Sprzedam parcelę budowlaną 2.040 m² oparkowaną Poznań-Kobyłepole, dojazd autobusem miejskim. Wiadomość tel. 446-49 od godz. 18. 20627g

Sprzedam willę 2-rodzinną, parter wolny 3 pokoje, kuchnia, ogród na Grunwaldzie. Potrzebny zastępczy pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20653g.

Różne

Pan, który 21. II. br. kupując towar w Delikatesach, ul. Grochowska, prosi o odstawienie do dnia następnego butelki koniak — proszę o skontaktowanie się, Michałczak, Poznań, Małeckiego 34 m. 6. 22037g

Naprawa maszyn biurowych, Marcinkowskiego 26. Telefon 563-68. (Uszkodzoną maszynę kupię). 20674g

Warsztat ślusarski poszukuje przedstawiciela. Kopanina 15. 6198p

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, **sz.**

Bronisława Szlągowska
z domu KALLAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, ul. Miodowa 22 m. 1 22171g

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła po ciężkiej chorobie, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa i nigdy niezapomniana babunia, **sz.**

Marianna Jusik
z domu ADAMIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 kwietnia 1966 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają **MAŻ, SYN Z ŻONĄ, CÓRKA Z MĘŻEM I WNUKOWIE** K2951

Po ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, w dniu 24 kwietnia 1966 r., najlepszy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, **sz.**

Zygmunt Włodarczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 kwietnia br. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia pogrążona z smutku **ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ**

Poznań, Rycka 4a. 22201g

W sobotę, dnia 23. 4. 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i kuzyn, **sz.**

Stanisław Orlikowski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona **ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ**

Gwardii Ludowej 43a m. 2. 22131g

Zasadnicza Szkoła Zawodowa Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu
przy ul. Dzierżyńskiego 296/298 — tel. 591-97

POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA

dla absolwentów 7 kl. szkoły podstawowej w zawodach:

- BLACHARZ BUDOWLANY
- DEKARZ
- INSTALATOR WOD.-KAN. i GAZ.
- STOLARZ
- MURARZ
- ZDUN
- KAMIENIARZ

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie, ubranie, robotce, obuwie i inne świadczenia.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej uczniowie będą mogli kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Przyzakładowym.

Do Technikum Przyzakładowego przyjmujemy absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych i Szkół Rzemiosł Budowlanych.

Nauka w Technikum odbywa się 4 dni w tygodniu w godz. popołudniowych. Uczniowie mają zapewnioną pracę w przedsiębiorstwach podległych Miej. Zjedn. Gosp. Kom. i Mieszk. Nauka w Technikum kończy się egzaminem dojrzałości.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły. SZKOŁA NIE DYSPONUJE INTERNATEM. K2530

Komunikaty

OGŁOSZENIE UPADŁOŚCI POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 1966 r. Sąd Powiatowy w Lesznie w składzie: przewodniczący: prezes Sądu Powiatowego St. Minta, sędziowie: E. Gierliński, Wł. Długiewicz, protokolant: B. Siuda — po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 1966 r. sprawy z wniosku likwidatora Sylwestra Roszka o ogłoszeniu upadłości, postanawia:

- 1) wdrożyć postępowanie upadłościowe względem majątku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Wycho-wu Pisklat i Drobiu w Świdwiechowie, pow. Leszno,
- 2) wezwać wierzycieli upadłej spółdzielni, aby w 30-dniowym terminie od niniejszego ogłoszenia zgłosili swe wierzycielności w Sądzie Powiatowym w Lesznie na piśmie.
- 3) wyznaczyć sędzią-komisarzem Władysława Długiewicza,
- 4) wyznaczyć syndykiem Zdzisława Dabińskiego, zam. w Kościanie, ul. Kościuszki 8. K2625

Przetargi

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Łączności w Poznaniu, ul. Kościuszki 77, pokój 53, ogłasza **PRZETARG NIEOGRODZONY** na sprzedaż używanego **SAMOCCHODU OSOBOWEGO** marki Warszawa, typ M 20.

Nr silnika 20 — 079014, podwozia 010349. Cena wywoławcza 30.000 — zł.

Pojazd oglądać można w dniach 10 i 11 maja br. od godz. 10 do 12 na podwórzu DOPiT, ul. Kościuszki 77.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zarządu Okręgowego najpóźniej w przeddzień przetargu. K2700

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła po ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, w 91 roku życia, **sz.**

FRANCISZKA WOŹNIAK
z SOWIŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W ciężkim smutku pogrążeni **CÓRKI, SYNOWIE, ZIECOWIE WNUKI I PRAWNUKI** 22183g

Poznań, Pszenna 8 m. 1.

Dyrekcja Muzeum Narodowego w Poznaniu oraz Rada Miejsowa przesyłają

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Rodzinnie zmarłego w dniu 21 kwietnia 1966 r.

Antoniego Tarocińskiego

ofiarnego i zasłużonego, długoletniego pracownika Muzeum Narodowego w Poznaniu, który całe swe życie poświęcił pracy i opiece nad Muzeum w Rogalinie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI! K2907

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.
Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.
Historii m. Poznania (St. Rynek) — g. 9-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10-15.
Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 9-15.
Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — godz. 10-15.

DYZURY

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, internia.

Szpital Miejski im. Struśa (ul. Szkoła 8/12, tel. 511-11) — okulistyka.

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99: nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45: porady lekarskie, telefon 637-35, Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskie go 11 (czynna cała doba). Dyżur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY

TPPR (Ratajczyka 37) — wystawa malarstwa i mody, typy barwnych „Kosmos a dziecko”

Dom Kultury MO (parter) — „Piórkiem H. Derwichego po 1000-lecie” — g. 10-20.

Pawilon Meblowy (Swa-rzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — wystawa meblowa — godz. 9-17.

Klub MPiK (Ratajczyka 39) — Wystawa monotypii Franciszka Wolfa (CSRS) — g. 10-20.

PTF (Paderewskiego 7) — „Deby rogalińskie” — J. Kornala — g. 10-19.

Muzeum Historii m. Poznania — „Medycyna w Ilo-kopolska na przestrzeni wieków” — nieczynne.

Pamięci pomordowanych

Ubiegłej niedzieli w lesie rydzyńskim pod Leszkiem — miejscu straceń około 700 Polaków i więźniów politycznych innych narodowości, odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika, dla uczczenia pamięci ofiar hitlerizmu.

Okazały pomnik z kamieni granitowych pobudowany z inicjatywy Rady Uczelnianej ZSP i Koła Uczelnianej PTTK przy Politechnice Poznańskiej, wspólnie z Zarządzeniem Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Lesznie, przy wydatnej pomocy władz. Roboty przy budowie wykonali w czynnie społecznym żołnierze OTK i załoga leszczyńskiego MPRB.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele partii i władz terenowych oraz bardzo liczna ludność miasta i powiatu. Do zebranych przemówił m. in.: prezes ZOP ZBoWiD — Marian Lisowski oraz I sekretarz KP PZPR — Władysław Śleboda, który dokonał odsłonięcia pomnika. Pamięć pomordowanych uczczono minutowym milczeniem i salwą karabinową. Na zakończenie uroczystości złożono przed pomnikiem wieńce i wiązanki kwiatów od władz partyjnych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, politycznych, studentów i harcerstwa.

(R)

Śmierć nadal grasuje na szosach

Kilkakrotnie w ostatnich dniach prasa pisała o niebezpiecznej sytuacji, jaka wytworzyła się na drogach całego kraju. Kwiecień przyniósł poważną porcję wypadków drogowych, które w większości zakończyły się tragicznie. W województwie poznańskim w kwietniu 1965 roku wydarzyło się 90 wypadków drogowych, w których 14 osób straciło życie, a 86 odniosło rany. Natomiast w roku bieżącym w ciągu trzech pierwszych tygodni kwietnia MO zanotowało już 116 wypadków, 17 osób zabitych i 103 rannych.

W ostatnich dwóch dniach 3 osoby poniosły śmierć. W Chełmie pow. Koło 13-letni chłopiec jadący na rowerze, dostał się na skutek własnej nieostrożności pod koła autobusu. Poniósł śmierć na miejscu. Drugi wypadek śmiertelny wydarzył się na drodze Rudnika — Opalenica w pow. Nowy Tomyśl. W sobotę w godzinach wieczornych motocyklista wpadł na tył wozu konnego prawidłowo oświetlonego. Motocyklista zginął na miejscu, a jego pasażer został w ciężkim stanie odwieziony do szpitala. Niezwykle lekkomyślnie postąpił 57-letni mieszkaniec Poznania F. B., który wyskoczył z tramwaju, jadącego ulicą Głogowską. Dostał się pod przyczepę i poniósł śmierć.

Powyzsze wypadki powinny być ostrzeżeniem dla tych

Udana próba w Golańczy

System czekowy zdał egzamin

Ponad 90 lat służy indywidualnemu rolnictwu w swoim rejonie działająca Bank Spółdzielczy — Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa w Golańczy (pow. Wągrowiec). Założona w okresie największego nacisku pruskiej komisji kolonizacyjnej, placówka ta chroniła polskie gospodarstwa przed upadkiem, wpływała na ich poziom ekonomiczny. Rolę finansowego pomocnika i doradcy wsi sprawowała gołaniecka SOP także w okresie międzywojennym, zwłaszcza w latach trzydziestych, podczas znanego kryzysu rolnego.

W naszym dwudziestolecu SOP rozwijała szerszą niż dawniej działalność w zakresie obsługi rolnictwa i rzemiosła wiejskiego. Przy wszechstronnej pomocy banków państwowych, regulują one operacje gotówkowe krótko i średnioterminowe kredyty obrotowe prowadzą rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe przy pomocy systemu czekowego. Do rzędu produkujących należy SOP w Golańczy, o czym świadczą najdobitniej roczne obroty, które w 198 milionów przed 10 laty wzrosły w ubiegłym roku do 693 milionów złotych. W tym samym czasie liczba członków wzrosła z 320 do 1363, a własny fundusz zasobowy z 58 tysięcy do 1198 tysięcy złotych. Miarą zaufania obywateli natomiast jest poziom wkładów na książeczki oszczędnościowe. Rozmiary wkładów w okresie 10 lat wzrosły ośmiokrotnie — z jednego do ośmiu milionów złotych.

Najważniejszą jednak, pionierską rolę, odegrała gołaniecka

cka SOP w zakresie obrotu bezgotówkowego w stosunkach handlowych wieś-miasto. W tym rejonie bowiem został zapoczątkowany system rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, otwartych kont i książeczek czekowych, przy pomocy których rolnicy regulują swoje płatności, przekazując należności ze sprzedaży produktów rolnych na otwarte konta w SOP. O dogodności systemu czekowego, o korzyściach z tego płynących dla rolnictwa i dla państwa, świadczy najlepiej jego popularność. W 1960 roku było w rejonie Golańczy 12 rolników z otwartymi kontami, a na koniec 1965 roku już 630 gospodarzy posługiwało się książeczkami czekowymi. Mimo tej masowości nie stwierdzono na tym tle nadużyć, to jest wystawiania czeków bez pokrycia. Z tych liczb wynika, że w rejonie Golańczy 95 procent właścicieli gospodarstw produkcyjno-towarowych posługuje się nowoczesnym systemem w obrocie pieniężnym. Myśl rzucona w Golańczy przed pięć laty, rozprzestrzeniła się w Wielkopolsce bardzo szybko, obejmując ponad 60 tysięcy gospodarstw.

To są szczegóły, z którymi reporter zaznajomił się na walnym zgromadzeniu Banku Spółdzielczego w Golańczy. Wynikały one z referatu sprawozdawczego kierownika pani Teodozji Loose i z rozmów, przeprowadzonych z członkami zarządu i Rady Nadzorczej m. in. z Franciszkiem Smolną, Władysławem Kulczyńskim, Stanisławem Kamińskim, Janem Ciaciuchem, Amelią Dembską i Tadeuszem Ciesielskim. Wymienieni obywatele i inni, zabierający głos w dyskusji, wyrażali się pochlebnie o działalności gołanieckiej SOP, a także o upowszechnionym już systemie obrotu czekowego.

Pozytywną opinię o działalności SOP w Golańczy wydał również starszy lustrator Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych z Poznania — Kazimierz Jankowiak. Zauważył on, że na liście człon-

ków znajdują się przeważnie starsi wiekiem gospodarze, z czego wynika, że młodzież rolnicza nie bardzo się garnie do szeregów spółdzielczych. To też we wnioskach polustracyjnych zaleca się zarządowi wzmocnienie działalności na tym odcinku. SOP w Golańczy wypracowała w roku ubiegłym zysk w wysokości 198 tysięcy złotych, który w większości przeznaczono na cele społeczne, na zasilenie funduszu budowy szkół i internatów oraz na działalność kulturalno-oświatową. (kj)

Pierwsza w województwie druga w kraju

Sukces kłódawskiej Spółdzielni Mleczarskiej

Spółdzielnia Mleczarska w Kłodawie zajęła II miejsce w kraju i I miejsce w województwie poznańskim we współpracy z przedsiębiorstwem międzyzakładowym w 1965 roku. 29 bm. załóżce spółdzielni została wręczona proporzeczek przechodzący z dyplomami i nagrodami.

Zdobycie tak zaszczytnych lokat było wynikiem sumiennych prac załogi i działalności instruktazowej wśród rolników-dostawców. — Wysoko przekroczone wskaźniki planowe. Zamiast zaplanowanych czterech milionów litrów mleka, skupiono grubo, ponad 5 milionów litrów, czyli o przeszło milion litrów więcej, niż w 1964 roku. Przeciętnie od jednej krowy w rejonie działalności kłódawskiej spółdzielni, rolnicy dostarczyli po 1490 litrów mleka rocznie (średnia wojewódzka — 930 l.). Nie tylko plan skupu mleka został wykonany w 128,7 procentach, ale również wysoko przekroczono (133,8 procent) zadania produkcji wyrobów mleczarskich, których spółdzielnia dostarczyła na rynek więcej niż sumę blisko 4,3 mln. zł. Wypracowano ponad 624.000 zł zysku (157,2 procent planu).

Dobre wyniki w skupie mleka i produkcji zostały osiągnięte m.in. dlatego, że kłódawska Spółdzielnia Mleczarska wypłacała dla zachęty dostawcom mleka (zgodnie zresztą z obowiązującymi przepisami), nagrody, wartości — 148.000 zł. Otrzymali je produkujący dostawcy, dobrze działające komitety dostawców, produkujący zlewniarze, uczestnicy pokazów hodowlanych, udzielano też dotacji na budowę silosów.

28-osobowa załoga kłódawskiej Spółdzielni Mleczarskiej szczyt się tym, że posiadała 16-osobową Brygadę Pracy Socjalistycznej i 11 przodowników pracy socjalistycznej.

Życzymy dzielnym pracownikom kłódawskiej OSM dalszych sukcesów oraz utrzymania w swoich rękach na stałe przekazywanych im obecnie proporców! (emp)

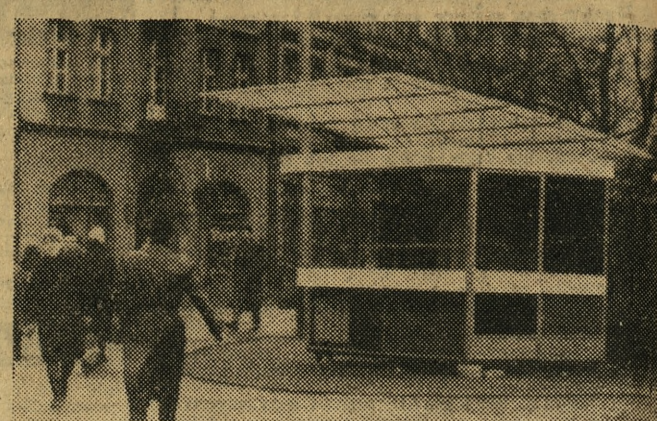
odpowiadamy

Stali Czytelnik ze Srodzy: — Łakę należało zabronować w marcu lub kwietniu i użyć mieszanką potasowo-fosforową. (872)

Z baletów Kurpińskiego; 22.15 Notatnik kulturalny; 22.25 Ork. tan.; 23.12 Echa Międzyzdroj. Festiwalu Muz. Rozrywk.; 0.05 Program nocny z Krakowa; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs jęz. rosyjski; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 „Z problemem ZBoWiD-u”; 9 Muz. polska; 9.30 Z życia ZSRR; 9.50 E. Burlingame Hill — Preludium na orkiestrze; 10.05 Muz. baletowa; 10.50 „Sumienie”, fragm. pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Melodie i piosenki Złotej Pragi; 12.25 Mozaika barwnych melodii; 12.50 „Złotna noc i Otumba” — felieton historyczny; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pogad. pt. „Efekt nawożenia trzeba mierzyć nie tylko wysokością plonów”; 13.20 Grająca szafa; 13.30 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Zespół rozrywk.; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 15.30 Dla dzieci, odc. pow. pt. „Koniec wakacji”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Aud. oświatowa pt. „Mówią dokumenty”; 17.35 Jazz dla melomanów;

Nowoczesna kioski w Kaliszu



Na ulicach Kalisza pojawiły się kioski, których nowoczesna sylwetka daleko odbiega od dotychczasowych szpeczących miasto. Plastikowy daszek daje trwałe schronienie przed deszczem

Na zdjęciu jeden z kiosków ustawiony na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Grodzkiej. (za)

Fot. — H. Kamza

Rok Kultury Sanitarnej

Walka z próchnicą

Przeprowadzone przed kilku miesiącami kompleksowe badania dzieci w dzielnicy Jeżyce wykazały alarmująco wysoki procent próchnicy. Okazało się, że prawie 90 proc. dzieci ma chore zęby.

Taka sytuacja panuje nie tylko w poznańskiej dzielnicy Jeżyce. Próchnica należy obecnie do najbardziej niepokojących zjawisk występujących wśród młodzieży szkół podstawowych w całym kraju, głównie na wsi. Dlatego też Ministerstwo Oświaty przy współudziale Ministerstwa Zdrowia i ZG PCK zorganizowało Rok Kultury Sanitarnej, który przebiega pod hasłem podniesienia higieny jamy ustnej i walki z próchnicą wśród dzieci szkół podstawowych.

Akcja ta otrzymała kryptonim „Wiewiórka” i pod tą nazwą organizowane są specjalne kluby przy szkolnych kołach PCK. Członkiem takiego klubu może być każda uczennica lub uczeń, który ma własną szczoteczkę do zębów, codziennie rano i wieczorem myje zęby oraz — jeżeli chodzi o szkoły w mieście — dokonuje przeglądu zębów u lekarza dentysty dwa razy w roku, a jeżeli mieszka na wsi — chodzi do kontroli za każdym razem, gdy tylko jest ku temu sposobność. Dla członków klubów „Wiewiórka” przygotowano specjalne legitymacje i bardzo estetyczne odznaki. Kontrolę mycia zębów przez członków klubu przeprowadzają rodzice, którzy potwierdzają ten fakt na piśmie. Również lekarze dentyści odnotowują wizyty w legitymacji członkowskiej.

Kluby „Wiewiórka” prowadzą we wszystkich szkołach akcje propagujące czystość i higienę zębów, przez specjalne gazetki ścienne, szkolne gry i zabawy, wieczorki i pogadanki z udziałem prelegentów i instruktorów PCK.

Raz w roku w Międzynarodowym Dniu Dziecka najlepsze kluby otrzymują nagrody ufundowane przez ZW PCK. Okręg poznański, w którym istnieje 2189 szkolnych kół PCK, objął dotychczas akcją „Wiewiórka” 773 szkoły. Nie jest to jeszcze dużo i dlatego prowadzona jest w dalszym ciągu kampania propagandowa mająca na celu organizowanie dalszych tego rodzaju klubów. Koordynuje ją ZW PCK przy współudziale orga-

nizacji młodzieżowych i innych instytucji. Szkoda tylko, że ZMS i harcerstwo przykładają do tej akcji tak mało uwagi. Zwłaszcza harcerze są najbardziej predestynowani do tego, aby pomóc Polakom Czerwonego Krzyża w tej niezwykle pożytecznej i ciekawej akcji. (st)

Dzień Transportowca i Drogowca w Lesznie

W Lesznie odbyła się akademia z okazji Dnia Transportowca i Drogowca i 1 Maja zorganizowana przez miejscowy Oddział PKS. Na uroczystości przybył m. in. sekretarz KM PZPR — Apolinary Brzeziński.

Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor zakładu Andrzej Kaźmierczak. Omówił on m. in. osiągnięcia i dorobek zakładu w minionie 5-lacie oraz przedstawił zamierzone przedsięwzięcia i jego perspektywy rozwojowe.

Pracownicy PKS podjęli wartościowe zobowiązania. Zmierzają one w I półroczu br. do ponadplanowego przewozu 3 000 ton ładunków, 250 000 pasażerów i uzyskania dodatkowych wpływów — w kwocie 300 000 zł.

Z okazji Dnia Transportowca i Drogowca kierownictwo zakładu i rada zakładowa nie zapomnieli o wyróżniających się i przykładowych pracownikach. Dyplomy uznania i odznaki związkowe otrzymali m. in. J. Tomaszewski, E. Kacmarek, B. Wiecek, I. Domańska, R. Skorupka, J. Witkowski.

W części artystycznej wystąpiły dzieci szkoły z Osiecznej i młodzież Technikum Odrodzonego z Leszna, którymi PKS się opiekuje.

Uroczysta akademia z podobnej okazji odbyła się również w leszczyńskim Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych. (R)

Kwiecień	Marcelina
26	Słońce: 4.32—19.10
wtorek	

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Marcholt gruby a srogi”; NOWY — g. 19 „Małż i żona”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — godz. 19 „Ekspertowa żona”;

W WOJEWÓDZTWIE
GNIŹNO: „Paryski Gwroche”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „Hasło — Odwaga”; Noteć: „Wspaniały rogi”; CZARNOKÓW: „Nagie ostrze”; GNIŹNO — Lech: „Komiczny świat Harolda Lloyd’a”; POLONIA: „Faraon”; GOSTYN: „Ha rakiri”; JAROCIN — Echo: „Cena odwagi”; KALISZ — Kosmos: „Pięty jeździec Apokalipsy”; Oaza: „Wrak Mary Deare”; Stylowe: „Wielki skok”; Syrena: „Trzy plus dwa”; KĘPNO: „Ro-

mans z nieznajomym”; KŁODA-WA: „W kraju Komanczów”; KOŁO: — nieczynne; KONIN — Energetyk: „Syn kapitana Blooda”; Górniki: „Spacer po linie”; KOSCIAN: „Obca krew”; KROTOSZYN: „Cztery dni Neapolu”; LESZNO — Klubowe: „Olbrzym”; Panorama: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; MIEDZYCHÓD: „Ikar XB-1”; NOWY TOMYŚL: „Uroczą gospodyni”; OBORNIKI: „Kryptonim Preludium”; OSTROW — Roma: „Parasolki z Cherbourga”; SŁONEC: „Faraon”; OSTRZESZÓW: „Ścisłe tajne”; PILA — Iskra: „Szalone wakacje”; Koral: „Zjadacz dyń”; PLESZEW: „Gentleman z Epsom”; RAWICZ: „Lek”; SŁUPCA: „Lemoniada wy Joe”; SREM: — nieczynne; SRODA: „Nieprzysięgi u przodu”; SZAMOTULY: „Więźniowie z Altony”; TRZCIANKA: „Chodząc po Moskwie”; TUREK: „Testament uczoności”; WĄGROWIEC: „Trzej muszkieterowie” (I i II s.); WOLSZTYN: „Starczy na chmielu”; WRZESZCIN: — remont;

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON: — g. 12—21 „Kobieta z USA i Polonią amerykańską”; CYRK (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — godz. 19.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: — Fala 1.322 m i UKF (do godz. 19 i od 23 do 3.00), 69,74, MHz: 8.15 Transkrypcje orkiestrowe arii operowych; 8.45 „Książki o życiu, Ziemi i Kosmosie”; 9 Dla kl. V: „Zęby smoka”; 9.30 E. Kalman — Wiejskie dzieci — wale; 9.40 Dla przedszkoli, słuchow. pt. „Kto winien”; 10 „Proszę mówić — słuchamy” — Anatol Stern; 10.20 „Rym i piosenka”; 11.25 Konc. kameralny; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Na swojską nutę; 12.25 „Zako” — opow.; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V pt. „O pierwiastku, podział i konwalia”; 13.20 Kompozytor Tygodnia — S. Prokofiew; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 „Sportowcy wiejszy na start!”; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych szadów; 15.05 Dla szkół średnich, słuch.: „Podgrzewany weekend”; 15.25 Gra Zespół Wł. Bieżana; 15.40 Wiązanka melodii; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.43 Zapowiedź programu: „Popołudnie z młodzieżą”, na dzień następn; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Przegląd wydarzeń ekono.; 19.30 — Franc. muz. ludowa; 20.35 „Henryk VI na łowach”; 21.55